

№ 300

Cena numeru

20 gr.

Cena prenumery w Łodzi:

Miesz. z dod. list. 4,25 gr.

Cenas. do dom. 30 gr.

Z przes. poczt.

Miesz. z dod. list. 5,25 gr.

Peza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

XXX r. istnienia.

Redakcja i Administr.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki, 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych

nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Wtorek, dnia 1 listopada 1927 r.

CASINO

Dziś wielka premiera

Znakomita nasza rodaczka, najgenialniejsza tragiczka świata

Pola Negri

w najnowszej swej kreacji wspaniałym arcydziele filmowym na tle wojny rosyjsko-austriackiej 1914-1918 r. p.t.

HOTEL IMPERIAL

scenariusz według znanej powieści LUDWIKA BIRO

„Hotel Imperial” ukazuje tło hulanki oficerów rosyjskich wybręki szerokiej natury, której „na wsio naplewat”

„Hotel Imperial” daje wstrząsający obraz inwazji i krwawych walk w Galicji Wschodniej.

„Hotel Imperial” odsłania tajniki sieci szpiegowskiej i rosyjskiego kontrwywiadu.

„Hotel Imperial” odtwarza bestialstwo zbrodactwa rosyjskiego i najsłonie moskali na Lwów w roku 1915

„Hotel Imperial” jest cudownym przykładem poświęcenia kochającej kobiety.

Obraz rozpoczyna specjalnie zaaranżowany na scenie prolog oraz ilustracja śpiewna składająca się z romansów i dumek małorosyjsk. Orkiestra symfoniczna pod dyr. p. Leona Kantora.

Pocz. seansów o g. 1.30. Od 1,30 do 3 ceny wszystkich miejsc 1 zł. i 50 gr.

„Gdy przyjdzie na mnie czas

wówczas sięgnę po tron rumuński”.

Wywiad prasy francuskiej z księciem Karolem.

PARYŻ, 31.10 (aw)

Książę Karol, który na wieść o włamaniu do konanem do jego willi, przybył do Paryża udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym stwierdził iż najmniejszych zamiarów mieszania się w sprawy wewnętrzne swego kraju niema i wszystkie insynuowane mu zarzuty o przygotowywaniu rewolucji — są bezpodstawne.

Według słów księcia Karola, partja chłopska występuje już od 3-ich miesięcy do niego z prośbą, aby upomniał się o swoje prawa do tronu, oraz aby ogłosił odpowiednią odezwę. „Nie czynię tego jednak — oświadczył były następca tronu rumuńskiego — czekam bowiem, aż przyjdzie na mnie czas”.

BUKARESZT, 31.10 (pat)

Dzienniki tutejsze donoszą że pani Manoilescu podczas rewizji w mieszkaniu swego męża usiłowała spalić pewne dokumenty, co się jej tylko częściowo udało. Treść dokumentów ma silnie obciążać panią Manoilescu. Dzienniki donoszą dalej, że listy które znaleziono u b. sekretarza stanu Manoilescu kompromitują znanego polityka rumuńskiego prof. Jorge, który brał czynny udział w organizowaniu ruchu karlistów. Część dokumentów ułożona jest pismem szyfrowym, którego dotychczas nie udało się odczytać. Z papierów wynika, że zorganizowa-

ny został spisek, celem zdetronizowania króla Michała.

WARSZAWA, 13.10 (pat)

Poselstwo rumuńskie zaprzecza jaknajkategoryczniej sensacyjnym wiadomościom, rozpowszechnianym w ostatnim czasie o Rumunii, specjalnie o rzekomem aresztowaniu przywódców partji opo-

zycyjnych, koncentracji wojsk zarządzaniu stanu wojennego, konflikcie między radą regencyjną i rządem itp. Na całym terytorjum Rumunii panuje zupełny spokój. Nastąpiły tylko dwa aresztowania, a mianowicie byłego podsekretarza stanu Manoilescu i byłego prefekta policji w Irsy, Axentie, których procesy odbędą się wkrótce.

Bunt marynarzy w Kronsztadzie

Po krwawej walce rebeljantów rozbrojono i osadzono w więzieniu.

Ryga 31 października (aw)

Według nadeszłych tutaj z Kronsztadtu wiadomości marynarze floty rosyjskiej podnieśli bunt, do uśmierzenia którego sprowadzić musiano siły wojskowe z Leningradu. Wiadomość o buncie dostała się do Rygi drogą okrężną, ponieważ prasa sowiecka otrzymała najsurowszy zakaz pisania o wypadkach kronsztadzkich. Według tych wiadomości chodziło o bunt marynarzy na dwóch okrętach wojennych. Na okrętach

przyszło do gwałtownej walki w wyniku której zbuntowani marynarze zostali rozbrojeni i przewiezieni do więzienia.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Od wtorku, dn. 1-7 październ. 1927 r.

Przed Bitwą

dramat w 10 aktach

Nad program Fragment z obraru p. t.

Wyprawa F.A. Ossendowskiego do Afr. Podzwrot
W odczytaniach klas. codz. audycje radiofon.

Poseł Witos ustępuje by nie dopuścić do rozłamu w „Piaście”

Następcami jego będą senator Bojko i wicemarszałek Sejmu Dębski.

Lwów, 31 października (tel. wł.)

Dzisiejszy Dziennik Lwowski donosi, jakoby poseł Witos pod wpływem nacisku niemal całego swego klubu miał zamiar ustąpić z prezesury klubu i stronnictwa PSL. Piast. Pogłoski, które krążą — dodaje „Dziennik”, — mówią o wicemarszałku Sejmu Dębskim, jako następcy Witos na stanowisko prezesa klubu i stronnictwa; możliwym jest również, że prezesem klubu parlamentarnego, tj. zarazem liderem politycznym partji na czas wyboru ma być Jan Dębski. Poseł Witos ma podobno wyjechać na dłuższy czas do Ameryki.

Prawdopodobnym jest, że w razie objęcia prezesury Klubu przez posła Dębskiego i po uzyskaniu zgody od wicemarszałka

Bojki na powrót jego do stronnictwa i objęcia przez niego prezesury powróciłoby również inni posłowie, którzy wystąpili z Klubu i w takim razie nie doszłoby do rozłamu w Piaście.

Komorne w Polsce.

Nowy projekt min. Moraczewskiego doprowadzi do zahamowania ruchu budowlanego

WARSZAWA, 31-10 tel. wł.

Ministerstwo Robót Publicznych opracowało projekt dekretu o ożywieniu ruchu budowlanego w Polsce, którego zasady główne są następujące:

1) Komorne w domach objętych Ustawą o Ochronie Lokatorów, ma być bezwzględnie utrzymane

na wysokości przepisów tejże Ustawy, to znaczy zatrzymać się ma na 100 procentach przedwojennego komornego w złotych obiegowych, czyli na 58 procentach przedwojennego komornego w złocie.

2) Oprocentowanie długów hipotecznych, wydatki związane z administracją i utrzymaniem domu w stanie używalności, amortyzacja i oprocentowanie własnego kapitału włożonego w dom mają być pokrywane z 72 procent dochodów brutto pozostawionych do rozporządzenia właściciela.

3) Komorne w nowych domach winno zbliżać się do wysokości czynszów w starych domach w żadnym jednak wypadku nie powinno być większe niż 20 procent.

4) Tymczasowo Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu mają spowodować uchwalenie przez Rady Miejskie dodatku do państwowego podatku od nieruchomości względnie samodzielnego podatku od nieruchomości na zasadzie art. 6 Ustawy z dn. 11 sierpnia 1923 roku o zasilaniu finansów komunalnych z terminem obowiązywania tego podatku od 1 kwietnia 1928 r.

5) Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Min. Robót Publicznych ma opracować ustawę o podatku domowo-czynszowym na cele budowlane.

Przeciwnie temu projektowi występują zdecydowanie organizacje właścicieli domów dowodząc, że projekt ten w razie zrealizowania doprowadzić by musiał do zahamowania ruchu budowlanego w Polsce.

„Polityka w armji - to zaraza”

Bohaterski płk. Paszkiewicz objął dowództwo 55 pułk. piechoty

POZNAN, 31,10 (aw)

W Lesznie odbyła się uroczystość objęcia dowództwa 55 pułku piechoty przez b. dowódcę 1 p. Strzelców Wielkopolskich, oraz b. Komendanta Szkoły Podchorążych, pułk. Paszkiewicza.

Na cześć nowego dowódcy pułku wydano

śniadanie, na którym przemawiał pułk. Kustro, burmistrz Leszna, prezes sądu okręgowego itd.

W krótkiej, zwiezłej odpowiedzi pułk. Paszkiewicz stwierdził m. in. iż każdy żołnierz winien stronić od polityki, która też w żadnej zdrowej armji nie powinna mieć miejsca.

Zamach na prezydenta Grecji to nowa zbrodnia komunistów.

Stan zdrowia Konduriotisa budzi obawy.

Ateny 31 października (ate)

Stwierdzono ostatecznie, że sprawca zamachu na prezydenta Grecji admirała Konduriotisa, był komunistą.

Gabinet grecki od wczoraj w południe obraduje bez przerwy. Czekają na wynik śledztwa policyjnego oraz na wynik badań lekarskich, aby natychmiast móc zająć stanowisko. Istnieją obawy, że zamach na prezydenta jest tylko hasłem do wielkiej przewrotowej akcji komunistów greckich. Kula utkwiała w głowie prezydenta nie naruszając kości i została przez lekarzy wydobyta podczas operacji, którą natychmiast przeprowadzono. Lekarze oświadczają, że

stan zdrowia prezydenta nie jest groźny. Istnieją jednak obawy, że wobec sędziwego wieku prezydenta możliwe są komplikacje. Ludność zajęła w pierwszej chwili po zamachu bardzo groźną postawę.

Zwłoki Dżingis-Chana odnaleziono

W srebrnej trumnie leżały wśród piasków pustyni Gobi

Londyn 31 października (ate)

Znany rosyjski uczony badacz azjatyckich zabytków, prof. Kozłow, po 20-letnich poszukiwaniach odkrył grobowiec Dżingis-Chana. Grobowiec ten znajduje się w pu-

styni Gobi w pobliżu miasta Kharakoto. Zwłoki najeźdźcy Europy znajdują się w trumnie ze szczerego srebra. Odkryty skarb przewyższa jeszcze skarb, znaleziony swego czasu w grobowcu Tutankhamena.

Nowa kompromitacja generała Gajdy.

Min. Benesz ujawnił dokumenty, dowodzące o konszachtach czeskiego szefa sztabu gen. z bolszewicką Moskwą.

PRAGA 31-10 (pat)

W komisji spraw zagranicznych senatu min. Benesz odczytał tekst odszyfrowanych depech, wymienionych w roku 1920 w sprawie gen. Gajdy między Cziczerinem a ówczesnym szefem misji sowieckiej w Polsce Hillersonem.

Jak wynika z tych dokumentów, Cziczerin przypisuje wielką wagę nawiązaniu stosunków z Gajdą, domaga się jednak wpłynięcia na Gajdę, aby i-

niejatywa wyjazdu do Moskwy oraz przydzieleniu jakiejś roli wyszła od niego samego. Hillerson prosi o przyspieszenie wyjazdu z Pragi b. carskiego generała Krakowieckiego, który w Pradze przeszedł na żołąd sowiecki i uchodził za pośrednika w nawiązaniu stosunków z gen. Gajdą, chcąc najwidoczniej w ten sposób zatrzeć ślady zjednywania sobie przez Moskwę czechosłowackiego dygnitarza wojskowego.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54.

3591

Dziś.

Dziś.

Przeplętny dramat erotyczny p. t.

„Dziewczątka z Prateru”

Dziwna historia z prawdziwego zdarzenia
W roli głównej najpiękniejszy mężczyzna świata
160 SYM

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od 5 p. p. 1 do 3 po poł., I m. 60 gr., II m. 30 gr., III m. 20 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od 5 p. p. 1 m. 80 gr., II m. 40, III, 5 m. 50 gr.

Huragan na wyspach Brytyjskich dokonał licznych spustoszeń.

Wiele statków zatonoło — Kilkaset osób poniosło śmierć

Londyn 31 października (pat)

Huragan, który przeciągnął nocą piątkową nad wyspami brytyjskimi, jak się okazuje, wyrządził znacznie większe szkody, aniżeli podano we wczorajszych wiadomościach telegraficznych. W pobliżu Galway w okolicach zawsze bardzo burzliwej wody, na zachód od wysp Brytyjskich, zginęło wskutek burzy 40 rybaków, zatonoło 17 łodzi rybackich, rozbijając się o skaliste wybrzeże w odległości zaledwie kilku jardów od bezpiecznej zatoki. Brak dotąd kilku statków rybackich, które nocą krytycznej znajdowały się na pełnym morzu na zachód od brzegów Irlandji. Kilku ludzi z załogi ratunkowej Mcelfre, która uratowała załogę żaglowca rybackiego Ekscel, znalazło śmierć przy zderzeniu się łodzi z wybrzeżem w okolicy Beaumaris w północnej Walji. Jeden z uratowanych marynarzy załogi Ekscel zmarł wskutek wycieńczenia. Najczynniejsze podczas burzy były motorowe łodzie ratunkowe. Praca ich okazała się najskuteczniejszą w warunkach bardzo burzliwego morza i wysokich fal. Olbrzymie spustoszenie wyrządził huragan na drogach publicznych i linjach kolejowych. W wielu miejscach wichur pozwalał wielkie drzewa przydrożne. Słupy telegraficzne, oraz zbudowane mury ogrodzenia przy mostach kolejowych. Straty, które burza wyrządziła w Morecambe i Heysham, wynoszą przeszło 40 tysięcy ft. sterl. W Abersfwyih w Waiji, woda zalała szereg domów i zburzyła bramę łukową i część muru, okalającego miej-

scowy park. Znaczne przestrzenie pastwisk północnej Anglii zalane są wodą.

Bohaterskiej załodze „Księżniczki Mafaldy“

Zgotowano w Rio-de-Janeiro gorące owacje

RZYM, 31-10 (pat)

Agencja Stefani donosi z Rio de Janeiro, że pozostali przy życiu członkowie załogi statku „Principessa Mafalda“ odpłynęli z Rio de Janeiro na pokładzie statku Conte Verde. W chwili odjazdu obecna w porcie publiczność zgotowała gorącą manifestację na cześć marynarzy włoskich, wyrażając podziw dla dzielności wykazanej przez nich w czasie katastrofy.

Brat Nungessera

Ofiarą katastrofy lotniczej.

Nowy Jork 31 października (tel wł.)

Brat Nungessera który się ćwiczy w lotnictwie spadł wczoraj w Nowym Jorku zaraz przy pierwszym locie próbnym i odniósł poważne rany.

Na pożegnanie bohaterskiej załogi przybyli również przedstawiciele władz i wiele wybitnych osobistości. Ambasador Włoch, żywo oklaskiwany przez publiczność wygłosił przemówienie, w którym złożył hołd dla bohaterskiego zachowania załogi, zachęcając, że oficerowie i marynarze mogą powrócić do ojczyzny całkiem pewni, że spełnili do końca swój obowiązek.

Cziczerin, śladem Stresemanna,

Będzie mydlił światu oczy rozbrojeniem sowieckim

GENEWA, 31.10 (aw)

Sekretariat generalny Ligi Narodów otrzymał od Cziczerina zawiadomienie, iż Rosja chętnie weźmie udział w zbliżającej się konferencji rozbrojenia, oczekuje przeto zawiadomienia rządu sowieckiego o dacie i miejscu jej otwarcia.

Pismo sowieckiego komisarza spraw zagra-

nicznych nadmienia jednocześnie, iż Rosja dotychczas nie brała udziału w konferencjach międzynarodowych tylko ze względu na swój konflikt ze Szwajcarią, zaś w chwili jego zlikwidowania, nie stoi na przeszkodzie współpracy Rosji z państwami Europy na terenie międzynarodowym.

Olbrzymi pożar w powiecie mławskim.

Splonęły zabudowania dworskie i wiejskie wraz z inwentarzem. Straty wynoszą 60,000 zł.

WARSZAWA, 31-10 (tel. wł.)

Onegdaj o godzinie 8 minut 30 w we wsi Dąbek, gm. Supsty, powiatu mławskiego wskutek wadliwie urządzonego komina w czworaku dworskim powstał pożar, przyczem splonęły doszczętnie dwa duże czworaki, należące do właściciela folwarku p. Kazimierza Dąbrowskiego, oraz cztery domy

mieszkalne na wsi, siedem obór i cztery stodoły ze zbożem. Ofiarą pożaru padło kilkanaście sztuk bydła. Podczas akcji ratunkowej poparzyły się dotkliwie trzy osoby, a trzyletnie dziecko doznało bardzo dotkliwych poparzeń i walczy ze śmiercią. Straty wynoszą 60 tysięcy złotych.

Ognisty meteor

Splenił wioskę ukraińską

RYGA 31.10. ATE

Z Charkowa donoszą, że, nad Stawropolem przeleciał wielki meteor i rozzerwał się w powietrzu, wytwarzając ognisty słup, od którego splonęła cała wieś. Włościanie okolicznych wiosek zaczęli bić w dzwony na trwogę, przypuszczając że jest to koniec świata.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Groźnego bandytę ujęto.

Morderca, gwałcieł i napastnik w jednej osobie.

Policja zatrzymała w powiecie wieluńskim Kazimierza Zalewskiego, m. Zdunskiej

Woli, zbiega więzienia łęczyckiego.

Aresztowany Zalewski przyznał się do zamordowania dnia 17 października rb. pod Zduńską-Wolą Sadokierskiego, do zgwałcenia zamordowanej przezeń w dniu 11 października rb. nieletniej Józefy Strzały i do strzelania do policji w lesie pod Lututowem.

NA SPLATY polecał

Bruno Rosenberg Piotrkowska 103.

Jedwabne, wełniane i bawełniane materiały

KARALUCHY

wszelkie inne robactwo tępi najradzykalniej

„Morant“

Zadać w aptekach i składach aptecznych 2:83

Polecam wina firmy



J.P. Czkwianianc

najprzedniejsze
wina francuskich firm

Barton & Guestin, Bordeaux

oraz wina burgundzkie, węgierskie i reńskie

Łódź, Piotrkowska № 68, tel. 38-64.

Rozpowszechniajcie „Rozwój“

Sowieckie kłopoty.

Polska na tle zagadnień polityki sowieckiej.

Łódź, 30 października.

Jesteśmy świadkami niemal codziennych ważkich przeobrażeń politycznych w Europie, które nierozdzielnie łączą się z losami Rzeczypospolitej. Jedną z tych ciekawych ewolucji, która w swych następstwach silnie waży na przyszłości Polski jest ferment ogólcuropejskiej polityki z pierwszym aktorem na czele: Sowiecami.

Bardzo groźnym niebezpieczeństwem sowieckiej Rosji, to kryzys gospodarczy, którego nie zdoła zażegnać dopływ zagranicznego kapitału, odnoszącego się z wielkim niedowierzaniem względem eksperymentalnego ustroju. Wybitnym objawem sowieckiej nędzy ekonomicznej jest bezrobocie, które według narodowego komisarjatu truda w roku 1925 (styczeń) sięgało cyfry 901.000 ludzi bez pracy, w roku 1926 podniosło się do półtora miliona a w chwili bieżącej dochodzi niespełna do trzech milionów bezrobotnych.

Przeludnienie miast elementem chłopkim, jako naturalny wynik przeciwwłóściawskiej polityki, powiększa stale nędzę sowieckiego proletariatu miejskiego, co w konsekwencji prowadzi do starych systemów strajkowo-protestacyjnych konfliktów robotniczych, które statystyka sowiecka zliczyła za rok 1926 do sumy blisko 9.000 zatargów między pracodawcą (przedsiębiorstwami rządowymi) a robotnikiem. Cyfra powyższa przy bezwzględnej przeciwstrajkowej polityce rosyjskiej jest jaskrawym dowodem coraz to silniejszego rozgoryczenia narodu „towarzyszów pracy”.

Jeżeli do ciężkiej sytuacji ekonomicznej Sowieców dodamy coraz to impulsywniejszą walkę partji Stalin contra Trocki, łatwo zrozumiemy ogólne wrzenie wewnętrzne Rosji, codzienne niemal mordy i zamachy polityczne (zamach na wiceprezesa G.P.U., zamordowanie komisarza G.P.U. Szalańskiego w Homlu); otwarte bunty proletariatu na całym terenie związku sowieców. Jak carat w dobie kataklizmów uciekał się do szumnych manifestów, tak i czerwoni władcy w ciężkim okresie tarć wewnętrznych ogłosili z racji dziesięciolecia komunizmu manifest do wszystkich robotników, właścian, głoszący zapowiedź 7-miogodzinnego dnia pracy bez zmniejszenia płacy; częściowe zwolnienie włóscian z podatków gruntowych i inne agitacyjne przysmaki dla głodnego, buntującego się rosyjskiego społeczeństwa.

Nie wiele jednak nadziei pokładają Sowiecy na wyjaśnienie wewnętrznej sytuacji komunizmu. To też czerwona dyplomacja po nieudalym putschu w Chinach, wśród nieustannych agitacji na Bałkanach, w Austrii itp. pilnie konspiruje z Niemcami, zwolennikami wojny odwetowej, aby w poróżdze wojennej szukać ratunku dla chylącego się ku upadkowi komunizmu.

W orbicie tych szacherek dyplomatycznych znajduje się Polska, jako sowiecka przynęta żerującej zachłanności Niemiec. Wyjątkowo jednak obecnie Rzeczpospolita Polska wzmocniona gospodarczo za-

ufaniem zagranicznego kredytu, politycznie, jako szachująca Sowiecy wobec Angji potężną militarnie figurą — stawia Niemcy na rozdrożu. Rzeczą jasną jest, że Niemcy nie mogą zapomnieć o pokojowej czy wojennej „rewizji” traktatu wersalskiego. Kwestja granic francusko-niemieckich jest już przesądzona. Sprawa rewizji granic niemieckopolskich wobec stanowiska Angji, życziwie usposobionej dla Rzeczypospolitej w chwili groźby wojennej w Azji — jest również nieaktualną. Wskazują na to ostatnie plany sowieckie, podług których z wiosną roku przyszłego ma się rozpocząć inspirowany przez Sowiecy napad Turcji na angielski Irak z równoczesnym wywołaniem zbrojnego powstania hindusów w koloniach angielskich. Wobec takiej sytuacji Polska jest zbyt cennym nabytkiem dla Albionu, aby zdobył się na zniechęcenie Rzeczypospolitej antypolską polityką na rzecz niemieckich żądań rewizyjnych.

Czy plany sowieckie, przewidujące również na przyszły rok zbrojny konflikt polsko-rosyjski, zapowiadany nader szeroko w całej prasie czerwonej wbrew pokojo-

wym enuncjacjom nowego posła sowieckiego w Warszawie, p. Bogomołow — dojdą do skutku, zależy to w dużej mierze od stanowiska Niemiec. To też antyrosyjska polityka Chamberlaina usilnie zabiega o stworzenie bloku anglo-franko-włosko-niemieckiego z głównym celem: przekreślenia rosyjsko-niemieckiego traktatu w Rappallo.

Wobec koniecznej potrzeby Albionu (parcia się w razie konfliktu z Sowiecami na Rzeczypospolitej Polskiej, nad której interesami zresztą czuwa zapobiegliwy wierzyciel, kapitał amerykański, nadzieje niemieckiego do „rewindykacji, utraconych w wojnie światowej obszarów skierowała Anglja poza horyzont europejski. A mianowicie Francja ma odstąpić Rzeszy niemieckiej kolonie w Kamerunie, jako rekompensatę za wstąpienie Niemiec do bloku antysowieckiego z równoczesną, choćby przejściową rezygnacją Rzeszy co do rewizji granic zachodnich.

Jak się ukształtuje ów problem, w którego jądrze tkwi zagadnienie przyszłości Polski w koncercie ogólcuropejskim — pokazą dni najbliższe. A. I.

Walka z młodzieżą akademicką.

ZAJŚCIA NA ULICACH KRAKOWA I WZBURZENIE WSRÓD MŁODZIEŻY NA UNIW. JAGIELONSKIM.

Postępowanie policji krakowskiej wywołało silne wzburzenie wśród młodzieży na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Policja pobiła aresztowanego na ulicy absolwenta medycyny, jugosłowianina Cornera tak dotkliwie, że walczy on ze śmiercią. We środę 26 odbył się wiec ogólnoakademicki w tej sprawie, w którym wzięli udział rektor i wszyscy dziekani Uniwersytetu. Wiec ten jednak, który, jak miano nadzieję, przyczyni się do uspokojenia młodzieży, skutkiem zachowania się policji wywołał wzburzenie. Wiec zakończył uchwalenie rezolucji, w której założono najostrzejszy protest przeciw pobiciu p. Cornera, przyjmując zarazem z unaniem do wiadomości zawieszenie w urzędowaniu 7-miu funkcjonariuszy policji państwowej, odpowiedzialnych za ten fakt.

Po wiecu część uczestników ruszyła pochodem przez Rynek ku ul. Sławkowskiej. Policja, przypuszczając, że ta grupa młodzieży udaje się przed województwo w celach demonstracji zamknęła wyloty na ulice Szczepańską i Sławkowską skutkiem czego na Rynku nastąpiło zbiegowisko. Na miejsce przybyli wojewoda Darowski, dyrektor policji Styczeń, pośpieszył też Krakowski Komitet Akademicki. Porozumienie tych czynników było na najlepszej drodze i wszystko miało się zakończyć rozejściem się młodzieży do domów, gdy nastąpiła nagle szarża policji konnej.

Policję konną niebawem wycofano i młodzież się wówczas rozeszła. Pozostało jednak silne wzburzenie, któremu wyraz dał miał nowy wiec ogólnoakademicki, który

miał się odbyć 28, wieczorem w sali Kopernika, Rektor jednak nie dopuścił do tego wiecu i zarządził zamknięcie uniwersytetu na ten dzień i odwołanie wszelkich wykładów i ćwiczeń. Młodzież wieczorem gromadziła się koło Uniwersytetu, ale rozeszła się spokojnie.

Senat akademicki na posiedzeniu dnia 28 października 1927 r. zajął się zarówno godną ubolewania sprawą pobicia jednego z akademików przez policję jak i sprawą zajść na rynku. Senat akademicki uchwalił wyrazić młodzieży akademickiej swoje uznanie za umiarkowanie, jakie okazała na wiecu w dniu 26 października. Obie sprawy uznał senat akademicki jednomyślnie jako obchodzące w najwyższym stopniu cały uniwersytet, a nietylko samą młodzież. Przyjmując z uznaniem do wiadomości sprawozdanie, złożone przez rektora o krokach, poczynionych w obu tych sprawach, senat akademicki postanawia uprosić rektora, aby jaknajenergiczniej poprowadził dalszą akcję dla zapewnienia poszanowania godności akademickiej.

Palta męskie

Jesienki modne 130.— 120.—
Jesienki włoskałe 225.— 145.—
Palta zimowe z fokow. koln. 175.—

Juljusz Rozner,

Piotrkowska 98-100.

NA MARGINESIE

Co się stało w Ki-czi-ling?

OPOWIEŚĆ CHINSKA.

W ubiegłym tygodniu aresztowano w Kielcach całą prezydium zarządu m. Kielc ponieważ stwierdzono, że jedna z maszynistek z polecenia jednego z członków zarządu Miasta przepisowała na maszynie ulotkę p. t. „Prawda o gen. Zagórskim“. O tym fakcie ukazał się w sensacyjnym organie „Il. K. C.“ następujący feljetonik:

Chińczycy są narodem wschodnim. Nie dziw, że w narodzie wschodnim panuje — duch wschodu.

W Ki-czi-ling w jednym z większych miast prowincjonalnych państwa Niebieskiego, siedziba dostojnych władz mandaryńskich, zdarzyło się niedawno, że w biurze magistrackim (i w miastach chińskich są magistraty!) jeden z urzędników przy pomocy nieblagonadziejnej stenotypistki (ach, ten przekłety postęp!) odpisał i powielił ciekawą anonimową ulotkę, traktującą o pewnym tajemniczym i zgoła niewyjaśnionym wypadku, o którym wżycy mówili i długo jeszcze mówić będą... Ulotka ta krąży z rąk do rąk i będzie krążyła potajemnie — a na to niema rady! Bo zawsze w mroku krzewi się anonimowa sensacja i tylko ogłoszenie prawdy położyć może kres plotkom..

Otóż w Ki-czi-ling urzędnik magistracki nadużył maszyny do przepisania wspomnianej ulotki. Popełnił nadużycie, przestępstwo czy zbrodnię, ale działał jako człowiek prywatny, nie jako urzędowa osoba magistracka.

Zdawałoby się, że rzeczony urzędnik został pociągnięty do odpowiedzialności i odpokutuje swą winę przed sądem. Prawu i sprawiedliwości stać się powinno, przynajmniej w tym wypadku, zadość.

Ale wysokim mandarynom taka procedura wygała się niedostateczną.

Wielka jest moc mandarynów w państwie Środka i ramię ich sięga daleko!

W Ki-czi-ling do więzienia wsadzono tedy od razu cały magistrat! „Do więzienia; do więzienia, bez dalszego tłumaczenia.

I opustoszał magistrat w Ki-czi-ling i wiatr od wschodu dmie przez puste sale, niosąc lęk i grozę. A z ulicy dolatuje pieśń pokutna: Chińczyk warkocz ma i gole ny łeb... A na głowie czapkę monomacha..

Testament w kanapie.

! SPRAWA O FALSZERS

W sferach ziemiańskich obudził niezwykle zainteresowanie sensacyjny proces, wytoczony przeciw spadkobiercom bogatego obywatela z Mławskiego, oskarżonym o fałszerstwo testamentu.

Mianowicie znany w Mławskim obywatel ś. p. Gustaw Jaroszewski, będąc ciężko chorym, wezwał do siebie rejenta, celem spisania testamentu. Oświadczył też wówczas, że żadnego aktu ostatniej woli jeszcze nie sporządzał. Pogarszający się z każdym dniem stan zdrowia nie pozwolił ś. p. Jaroszewskiemu na dokończenie formalności testamentowych, to też z chwilą jego zgonu prawa do majątku zgłosił spadkobiercy ustawowi w osobach pp. Stanisławy Wiśniewskiej i Heleny Szamociny.

W jakiś czas później zaszedł niezwykle fakt, który zasadniczo zmienił sytuację. Przyjaciel nieboszczyka p. Marjan Barcz, zabrał z jego dworu swoją kanapę i przedniósł ją na plebanję. W czasie czyszczenia kanapy przez służącą proboszcza, obecny przy tem p. Barcz, zdjął boczne oparcie i

TWO TESTAMENTU.

polecil służącej uczynić to samo z drugiej strony.

Dziewczyna znalazła przy tej sposobności ukryty w kanapie papier, będący testamentem ś. p. Jaroszewskiego. Znaleziony ten akt przeznaczał wychowanicę, p. Genowefie Glińskiej, folwark Pieńki, resztę zaś majątku p. Barczowi i Stanisławowi Fryderykowi Szarmachowi. P. Barcz zgłosił ów dokument do sądu okręgowego.

Spadkobiercy ustawowi wystąpili do prokuratury, oskarżając pp. Barcza, Szarmacha i Glińską o fałszerstwo testamentu.

Do sprawy będą powołani dwaj słynni lekarze eksperci prof. Wachholtz i prof. Olgebrandt, celem ustalenia, czy w dacie wskazanej w znalezionym testamencie chorzy wówczas ś. p. Jaroszewski mogli położyć swój podpis, czy też nie.

Budząca olbrzymie zainteresowanie sprawa będzie w najbliższych dniach rozważana przez sąd okręgowy w Mławie, gdzie udają się najtęższe głowy adwokackie.

Ucieczka do bolszewickiego raju.

OSTATNIE CHWILE AMBASADOR A RAKOWSKIEGO W PARYŻU.

W ostatnich dniach niezwykle ruch panował na tak zazwyczaj spokojnej ulicy de Grenelle.

Dzielnicę tę zamieszkiwaną od wieków przez starą arystokrację francuską obrabiała sobie również za siedzibę i ambasada sowiecka. Tutaj to zamieszkiwał jej były przedstawiciel p. Krystjan Rakowski. Do ostatnich niemal chwil twierdził on że data jego ostatecznego opuszczenia Paryża nie jest ustalona, gdyż rząd nie poinformował go jeszcze czy ma czekać na przybycie swego zastępcy. Aż oto zupełnie niespodziewanie dał on rozporządzenie swym sekretarzom, aby mu zatrzymali natychmiast sleeping w pierwszym pociągu udającym się do Rosji. Młodzi powrócili jednakowoż z długimi nosami, albowiem na pięć dni naprzód wszystkie miejsca były zajęte. Rozgniewany ambasador postanowił sam zająć się swoją sprawą, ale nie nie wskórał.

Tymczasem w całej ambasadzie poruszenie i konsternacja były ogromne, gdyż niektórzy urzędnicy nie mający żadnej ochoty, powrotu do bolszewickiego raju, zaczęli przypuszczać, że wogóle stosunki z Francją są zerwane, a zatem i im przyjdzie pakować manatki i po paryskim szerokim życiu zakosztować rozkoszy wątpliwych Czerwonej Bolszewii. Dopiero kiedy eks-ambasador oświadczył, że sam wyjeżdża ze swoim prywatnym sekretarzem cały personel odetchnął na tę wiadomość.

Sześć ciężkich kufrow Jogo Eksceleńcji opuściło ambasadę sowiecką i na nazwisko p. Aleksis sekretarza Rakowskiego zostało wysłanych do Ber-

lina. Tak więc została zlikwidowana niepożądana ambasada p. Krystjana Rakowskiego, ale natomiast pozostaje w dalszym ciągu otwartą sprawa stosunków z Sowietami, które ma we Francji reprezentować p. Walerjan Dwigalevsky dotychczasowy ambasador Sowietów w Tokjo.

Dwigalevsky posiadał tytuł francuskiego doktora praw i medycyny i przez dłuższy czas przebywał we Francji. Została go nawet tutaj wojna, Dwigalevsky zdobywa dyplom inżyniera - elektrotechnika w Tuluzie i gdy w 1915 r. w Bordeaux brakuje personelu technicznego ofiaruje on miastu swę usługi i jest przyjęty. We Francji też zeni się ze studentką rosyjską i opuszcza francuskie terytorium w 1917 r., aby przejść na służbę Lenina.

P. Dwigalevsky był też ministrem Sowietów w Szwecji a w czasie jego tam pobytu, jak zauważa p. de Chessin, korespondent paryski „Echo de Paris“ w Stockholmie wzrosła ogromnie działalność komunistyczna, policja wykryła wówczas nawet istnienie wojskowej szkoły komunistycznej, mającej jako instruktorów delegatów III Międzynarodówki.

W tych warunkach duża część opinii francuskiej już teraz podkreśla że o ile przyszły ambasador nie ograniczy swej roli jedynie do obowiązków dyplomaty, to ta sama opinia lepiej uświadomiona już i coraz to silniejsza, zażąda również jego odwołania gdyż nadszedł czas, żeby Francuzi byli panami u siebie.

oOo

P. N. KRASNOW.

14)

Tanni.

— Ale Murzik najładniejszy. I oczy u niego Wujku Waniu zrobiły się dobre.

Iwan Pawłowicz: musiał iść przekonać się że oczy Murzika stały się dobre. Tak, było to dziecko, a nie kobieta. I tak należało patrzeć na tę dziecinną i starać się nie zwracać na nią uwagi jak na kobietę.

Ale jak ona go krępowała! Mała swą osobką wypełnia całą egzystencję Iwana Pawłowicza i zmienia całe jego ostate i spokojne kawalerskie życie. Wszystko się zmieniło. Nie można już było samotnie zatapiać się w kontemplację natury pograżając się prawie w nirwanę tak jak to lubił. Ona była przy nim, jak żywe dopełnienie tej natury. Najładniejszy jej twór siedziała tutaj przy nim i trzymała i pełne zachwytu wykrzykniki i pytania budziły jego myśl i niby błyskawice oświecały zgaszczały się w jego głowie mrok.

— To Wenus, ja wiem, a to Mars. A te trzy gwiazdy w jednej linii; to co?

— Konstelacja Strzelca — leniwie mówił, őrzeniać po herbacie z rumem.

— Wujku Waniu, wuj śpi! w taką noc! Patrzcie, jak świecą gwiazdy. Jakby żywe.. Jak myślicie, czy na nich są żywe stworzenia?

— Powiadają, że na planetach są. Ale kto to może wiedzieć? Nikt tam przecież nie był. Tylko wyobraźnia pisarzy tam dotarła, na księżyc i Mars.

— Myślę, że tam będą nasze dusze. Patrzcie na ten błękit nieba, zaczynam rozumieć to „życie wieczne“; o którym się śpiewa w cerkwi... Patrzcie oto jeszcze zaświeciły. Nad samą głową. Jak ich wiele! Oto tam Plejady... tam miliony małych światów i wszystko to kręci się i pędzi gdzieś i my z nimi! Drogi wujku Waniu, czy nie uprzykrzam się panu?

— Nie, dla czego?

— Bo wiem, że pan lubi pomilczeć... A oto wszędzie księżyc i zaczyna gasnąć miłe gwiazdki.

Siedziała; obnażonymi po łokcie ślicznymi rękami opierając się o balustradę, na którą pochylała się, pochylając nabierała kształtów jej piersi; a głowa, z cianą po grecku na tył, spiętymi włosami, pouniesiona była do góry i odbijała się na tle

nieba, pełna wdzięku i harmonii.

I Iwan Pawłowicz nie mógł nie widzieć; że to kobieta, że to prześliczna młoda dziewczyna, pełna na kobiecego czaru.

Krępowała go.

— Czy wie pan, wujku Waniu; że Morzik ma prześliczną gwiazdkę na łbie? Zupełnie prawdziwą. Czy zauważył pan, że ma najmniejsze uszy? Jutro te konie osiodlamy i ja pojedę na Murziku, a Caranka na Aksaju.

— Przecież nie są wcale ujeżdżone. To prawie dzięki konie. Znam tych torgantów. Widziała pani przecie, co one wyprawiały; jak pani kałnyk je czyści!

— Oho! — butnie wykrzyknęła Tanni — nie pierwszyczna mi dzięki konie ujeżdżać! Hajda i wstęp!

— Ale tu są góry, urwiska i przepaście.

— Wielka historia!

Tanni lekceważąco gwizdnęła.

I znowu był to urwis-ohłopak, kozaczek, rozpieszczony przez ojca. Wniósł w życie Iwana Pawłowicza jeszcze jedno skrupowanie. Lubła do brzo jeść. A jedzenie posterunkowego oficera, to spartańskie jedzenie.

(con.)

ROZMAITOSCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Skarby na dnie morza.

Po stu latach mają być wydobyte na powierzchnię ziemi.

Dnia 20 października 1827 r. stoczona została na wodach zatoki Navarino u południowo-zachodniego brzegu Grecji olbrzymia bitwa morska pomiędzy sprzymierzoną flotą Anglii, Francji i Rosji i eskadrą turecko-egipską pod dowództwem Ibrahima paszy.

W bitwie tej zwyciężyła zjednoczona flota anglo-franko-rosyjska i flota turecka straciła w niej 39 statków rozmaitej wielkości i uzbrojenia a nadto z egipskich okrętów ocalała tylko 1 fregata i kilkanaście statków mniejszych.

Według rozmaitych historycznych danych niezupełnie coprawda pewnych na zatopionych statkach miały się znajdować kolosalne sumy w złocie, jak naprz. 120 milionów franków należących do Ibrahima paszy oraz nieprzeliczone skarby w rozmaitych kosztownościach.

Skarby te po dziś dzień leżą na dnie zatoki Navarino i jak dotychczas wszystkie usiłowania wydobywania ich z głębin speliły na niczem.

Obecnie dopiero wobec udoskolenia najrozmaitszego rodzaju aparatów nurkowych i innych pomocniczych środków do opuszczania się na duże głębokości morza, zawiązało się we Francji konsorcjum dla eksploatacji tych zatopionych bogactw.

Na czele tego przedsięwzięcia stoi inżynier A. Crestois, który przy pomocy greckiego kapitana Petliosasa i angielskiego nurka Matthewd zdołał ustalić, że na głębokości 150 m. leżą na dnie owe zatopione okręty. Wydobywanie statków tych na powierzchnię stanowić będzie doskonały interes nawet w tym wypadku, gdyby pogłoski o znajdującym się w nich złocie okazały się nieprawdziwe. Same działa spoczywające obecnie na dnie morza stanowią będą kilka tysięcy ton cennego brązu, a oprócz tego okręty, te zbudowane były całkowicie z

dębowego drzewa, które przez przebywanie przez cały wiek w morskiej wodzie zamieniło się w niezwykle wartościowy materiał meblowy czego najlepszym dowodem,

że jedna z najbogatszych firm stolarsko-meblowych w Londynie rozpoczęła już przygotowania w celu nabycia całego transportu owego drzewa.

Biada niewierne małżonce!

JAK JĄ KARZA PRAWA ZWYCZAJOWE W POŁUDNIOWYCH CHINACH.

Na rzekach, płynących na pograniczu Tonkingu i południowych Chin; można dostrzec nierazko dziwny jakiś przedmiot, posuwający się z prądem w dół rzeki. Wyglądało to zdaleka, jak drzewo płynące pionowo; ale przy zbliżeniu się lub przy użyciu lornetki okazuje się, że jest to dwoje ludzi; mężczyzna i kobieta; przywiązanych do siebie za ręce i nogi i rzuconych na małą bambusową tratwę. To kobieta, która zdradziła męża i jej kochanek. Taką bowiem karę nakładają w tym kraju od wiecznych praw na cudzołozną małżonkę. Bez kawałka chleba; bez kropli wody puszczeni są ci nieszczęśliwcy w niebezpieczną podróż.

Palące jak żywy ogień promienie słoneczne; pragnienie i głód i miljarde komarów i moskitów sprawiają im męczarnię, trudną do opisania.

W każdej chwili wartki prąd wody grozi wątpliwą tratwie rozbitciem o podwodne skały. I w końcu dzieje się tak zwykle, że niedbale zbite drzewa albo rozpadają się; albo trafiają na wodospad, który z nich i z płynących na nich nieszczęśliwych kochanków czyni krwawą miazgę.

Biada temu, kto by chciał w jakikolwiek sposób dopomóc tej „tratwie miłości”; ściągnie on na siebie nienawiść plemienną i czeka go niechybna śmierć przez zemstę.

Ślub młodzieńca z 65-letnią staruszką

CIEKAWY ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI.

Niezwykły ślub odbył się niedawno w Londynie, wywołując ogólną sensację. W związku małżeńskie weszli mianowicie 26 letni John Steward, krawiec, oraz 65-letnia wdowa Anna Hughes.

Oczywista od razu nasuwa się przypuszczenie, że małżeństwo zostało podyktowane względami materialnymi. Tymczasem należy stwierdzić, że Pani Hughes jest osobą niezamożną i nie wnosi mężowi żadnego posagu.

Steward naprawdę zakochał się w staruszce i począł starać się o jej rękę. Pani Hughes przez dłuższy czas zajmowała stanowisko odmowne, aż wreszcie prośby i błagania zakochanego po uszy Johna skłoniły ją do ustępstwa.

John jest z tego powodu niezmiernie szczęśliwy. Był on przedtem zaręczony z młodą i piękną dziewczyną. Ale skoro poznał panią Hughes, zrobiła ona na nim, mimo podeszłego wieku; tak silne wrażenie, iż zerwał z narzeczoną, a skierował swe uczucia ku staruszce. Pani Hughes mimo 65 lat, jest jeszcze osobą bardzo przystojną i doskonale zakonserwowaną.

Mimo to okazała wielką odwagę, wychodząc za człowieka, młodszego od niej o lat trzydzieści dziewięć.

Rzecz ciekawa, jak się ułoży życie małżeńskie tej tak niezwyklej i jedynej w swoim rodzaju pary.

Wygoda dla turystów po Sowdepji.

ZWIĄZKI MAŁŻEŃSKIE NA 4 MIESIĄCE.

Statystyka urzędowa wykazuje że przeciętny związek małżeński w Sowdepji trwa nie dłużej, niż 4 miesiące.

Wielką to jest wygodą dla turystów, którzy przyjeżdżając do Rosji, mogą założyć sobie chwilowe ognisko rodzinne, by po kilku miesiącach zagasić je.

Nie przedstawia to żadnych trudności, bowiem do otrzymania rozwodu wystarcza w Sowdepji zwy-

kła deklaracja obojga małżonków, złożona w urzędzie, prowadzącym księgę stanu cywilnego.

W ostatnich czasach w dziedzinie ślubów sowieckich wprowadzono pewną reformę, mianowicie cenzus wieku małżonków. Wymagane jest ukończenie 18-tu lat.

Do czasu wprowadzenia tej reformy mogli wstępować w związki małżeńskie nawet noworodki.

— oOo —

CONAN DOYLE

47)

Dolina Trwogi.

— Ma pan słusność, panie radco — rzekł Mc Murdo tonem łagodnym. — Proszę o przebaczenie. Nie zastanowiłem się nad moimi słowami. Wiem, że mogą panu zaszkodzić. Spójrz pan na ten wycinek.

Mc Ginty przebiegł wzrokiem wzmiankę w New York Weekly z 1874 r. o zastrzeleniu niejakiego Jonasa Pinto, w szynkowni na Market Street w Chicago.

— Tyś to zrobił! — zapytał oddając mu odek Mc Murdo skinął potakująco.

— Dlaczego zastrzeleń go?

— Rozmawiałem wujowi Samowi robić dolary. Był młody, że moje nie były tak dobre jak jego ale wyglądały równie dobrze i były tańsze. Owego człowieka Pinto pomagał mi puścić je w obieg. Potem zaczął to mnie wydać. Może mnie wydał. Nie czekałem na to. Zabiłem go i dałem nura do okręgu węglowego.

— Dlaczego do okręgu węglowego?

— Ponieważ wyczytałem w gazetach, że tu się uważają uwagi na podobne drobiazgi.

Mc Ginty roześmiał się.

— Byłeś pierwsiem fałszerzem monet. potem wędrownym i przybyłeś w te strony w nadziei, że postrzeżesz tu z otwartymi rękoma?

— Gdzie tu — odpowiedział Mc Murdo,

— Mam wrażenie, że zajdziesz daleko. Powiedz czy umiesz jeszcze robić dolary?

Mc Murdo wyjął z pół tuzina z kieszeni. — Te nigdy nie widziały mennicy w Waszyngtonie — rzekł. — Nie może być! — Mc Ginty trzymał je do światła na swej ogromnej, obrosniętej włosami jak u goryla łapie. — Nie widzę różnicy. No, będziesz jak sądzę bardzo użytecznym bratem. W czasach obecnych musimy przedewszystkiem dbać o siebie. Nie możemy się oglądać na tych, którzy nas pragną przyprześć do ściany.

— Sądzę, że i ja nie zawiodę nadziei; starać się będę o to razem z innymi.

— Masz, zdaje się, dobre nerwy. Nie przełkłeś się mojego pistoletu.

— Nie ja byłem w niebezpieczeństwie.

— Któż zatem?

— Pan, panie radco. — Mc Murdo wyciągnął pistolet z odwiedzionym kurkiem z bocznej kieszeni kurtki. — Mierzyłem do pana przez cały czas. Sądzę, że strzał mój padłby równocześnie z pańskim. Mc Ginty zachemwienił się z gniewu, a potem wybuchnął śmiechem.

— No! — rzekł. — Sądzę, że Łoza będzie z ciebie dumna... Czego chcesz, u diabła! Czyż nie mogę mówić z nikim sam na sam nawet przez pięć minut, aby mi ktoś nie przewał?

Kelner stał skonfundowany.

— Przykro mi, panie radco, ale to Mr. Ted Baldwin. Mówi, że chce się z panem widzieć w tej chwili.

Wiadomość ta była niepotrzebna, gdyż przez

ramię służącego wyglądała wzburzona, okrutna twarz samego Baldwina. Odsunął kelnera na bok i zamknął za nim drzwi.

— A więc — rzekł, obrzucając M'ca Murdo epojrzeniem pełnym wściekłości jesteś tu pierwszy i chcę panu coś powiedzieć, panie radco; o tym człowieku.

— Mów pan zatem przy mnie, — zawołał Mc Murdo.

— Powiem kiedy mi się będzie podobało i gdzie zechcę.

— Cicho, cicho! — rzekł Mc Ginty, wstając z beczki. To niepotrzebne. Mamy nowego brata. Baldwin i nie możemy witać go w taki sposób. Uaj mu rękę, człowieku!

— Nigdy! — zawołał Baldwin rozwścieczony. — Mogę się z nim spróbować, o ile sądzi, że zrobił mi krzywdę. — rzekł Mc Murdo. — Mogę spróbować się z nim na pięści lub jeśli zechcę, w każdy inny sposób. Pozostawiam jednak nas do rozstrzygnięcia panu, panie radco, jako mistrzowi!

— O cóż chodzi?

— O młodą kobietę. Jest ona wolna i może wybierać.

— Doprawdy? — zawołał Baldwin.

— Ma w każdym razie prawo wybierając między dwoma braćmi z Łoży rzekł przewoźniczący.

— Oh, takie jest pańskie zdanie?

— Tak jest; Tedzie Baldwin — rzekł Mc Ginty z groźnym wejrzaniem. — Czyżbyś chciał je krytykować?

(D. c. n.)

ZYCIE GOSPODARCZE.

Nasze banki.

Ile i jakich mamy banków

Wiadomo powszechnie, że sytuacja w naszej bankowości nie jest normalna. Długotrwały okres inflacyjny stał się przyczyną stanu chorobowego, z którego dotychczas jeszcze banki nasze się nie wyleczyły. Jeszcze nie doszliśmy do tego stanu rzeczy, który właśnie uznać należy za normalny, gdy banki ubiegają się o klientelę i w całej pełni spełniają tę pożyteczną rolę w życiu gospodarczo-finansowym, do jakiej są powołane.

To też nie można się dziwić, że w planie stabilizacyjnym, związanym z uzyskaniem pożyczki zagranicznej, znajduje się taki oto ustęp:

— Minister Skarbu utworzy specjalny komitet dla przestudjowania sytuacji banków i dla opracowania sposobów jej na prawy.

Przed zamierzoną więc naprawą bankowości polskiej warto rzucić okiem na pewne cyfry, obrazujące stosunki w tej dziedzinie naszego życia gospodarczo-finansowego. Z góry powiedzieć można, że cyfry te w każdym razie wykazują zdecydowaną tendencję ku poprawie.

Przedewszystkiem liczba banków w ostatnich latach maleje. Gdy na 30 czerwca 1926 roku mieliśmy banków 82, to po roku, a więc na 30 czerwca 1927 roku, liczba ta spadła do 69,; przyczem zanikają wyłącznie prawie banki mniejsze, posiadające poniżej 1 milj. złotych kapitału zakładowego. Natomiast liczba banków większych, posiadających od 2.5 milj. złotych kapitału zakładowego, utrzymuje się bez zmiany: mamy właśnie 17 takich wielkich, solidnych banków.

Drugi objaw pocieszający to zwiększenie wkładów, co jest wyrazem postępującej odbudowy zaufania do instytucji kredytowych i co daje im możliwość należycie spełniać swoją rolę. W ciągu tego roku, a więc od 30 czerwca 1927 r., suma wkładów terminowych w kasach bankowych wzrosła od 78.188 do 137z.354 tysięcy złotych, zaś suma wkładów bezterminowych od 88.773 do 200.564 tysięcy złotych.

W związku z tym rozwojem operacji biernych powstaje wzrost operacji czynnych. Tak, na przykład, portfel wekslowy banków na 30 czerwca 1926 r. wykazywał 239.269 tys. zł, a na 30 czerwca 1927 r. wy-

kazywał 408.711 tys. złotych.

Napewno można twierdzić, że dopływ kapitałów z pożyczki stabilizacyjnej do życia gospodarczego w związku ze stabilizacją waluty wpłynie na ożywienie i uzdrowienie stosunków w naszej bankowości. Jedno się atoli nie zmieni. Cały szereg wielkich banków uciekło się do współpracy kapitałów zagranicznych, które objęły znaczne części, niekiedy i większość, portfelu akcyjnego. I to już; narazie przynajmniej, zostanie. Banków, któreby się opierały li tylko na kapitałach krajowych, a więc banków czysto polskich mamy już, niestety, mało, bardzo mało...

Sowiecka gospodarka.

FIASKO „KOLEKTYWOW ROLNYCH” NA UKRAINIE.

Od samego początku panowania bolszewików na Ukrainie, partja komunistyczna uważa za jedno z najważniejszych swoich zadań — przeprowadzenie t. zw. komunizacji wsi ukraińskiej. W intensywnej pracy agitacyjnej na Ukrainie komunistycy kierują się przedewszystkiem dwoma względami: 1) Ukraina, jako kraj wysunięty na Zachód i graniczący bezpośrednio z Polską i Rumunją, w razie jakiegokolwiek zbrojnego konfliktu — jest terenem walki 2) mimo wielkich represji ze strony bolszewików, ruch narodowy ukraiński ogarnął szerokie warstwy ludności i przedstawia groźne „memento mori” dla całego ustroju komunistycznego.

Właśnie z tych dwóch względów, władza bolszewicka prowadzi usilną agitację ko-

munistyczną na Ukrainie w różnych formach. Jedną z tych form są tak zwane kolektywne gospodarstwa rolne, których zadaniem było przekonać rolnika ukraińskiego o przewadze kolektywnej formy gospodarki nad indywidualną. Rządy komunistyczne przywiązywały wielką wagę do tej formy propagandy, ponieważ psychiką chłopca ukraińskiego różni się od poglądów chłopca rosyjskiego, przyzwyczajonego do tak zwanej „obszczyzny”. Z nakładem wielkich kosztów zorganizował rząd sowiecki w różnych miejscowości Ukrainy t. zw. „kolgospy” (kolektywne gospodarstwa) wspomagając je kredytem długoterminowym, subwencjami, oraz zwalniając je od podatków.

Po kilku latach funkcjonowania, kolektywy rolne wykazały całkowite rozminięcie się z celem postawionym im przez bolszewików. Najlepszym dowodem jest...

Otóż ustalono ogólnie, że kolektywy rolne pracują nie przestrzegając zasad kolektywistycznych. Tak np. kolektywne gospodarstwo w Fedorowie składa się z 10 miejscowców gospodarzy: należą oni do średniej warstwy włościańskiej i każdy z nich indywidualnie uprawia przydzieloną mu rolę, tak, że na każdą rodzinę przypada około 10 dziesięciu.

Jak pisze „Proletarska Prawda” taka sama indywidualistyczna gospodarka panuje i w całym szeregu innych „kolgospow” rolnych. Otrzymując od władzy sowieckiej subwencje lub kredyty, kolektywy nie korzystają z otrzymanych pieniędzy dla wspólnej gospodarki, lecz dzielą te pieniądze pomiędzy członków, z których każdy zużywa je według swoich potrzeb.

Zdaniem prasy sowieckiej propaganda komunizmu przez kolektywy rolne nie tylko się nie udała, lecz wręcz przeciwnie chłopcy wykorzystują tę formę protegowaną przez bolszewików po to, ażeby wzmocnić ekonomicznie swoje indywidualne gospodarstwa. Wskutek tej niepodatności chłopca ukraińskiego dla idei kolektywizmu w rolnictwie, rząd sowiecki zaprzestał zakładać nowe kolektywy rolne.

Zmiana systemu pieniężnego.

LIKWIDACJA ZOBOWIĄZAŃ W ZŁOTYCH, MONETY W ZŁOCIE.

Na czwartkowym posiedzeniu rady ministrów pod przew. wicepremiera Bartla, uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej w sprawie zmiany przepisów o systemie pieniężnym. Rozporządzenie to pozostaje w ścisłym związku z ogłoszonym niedawno planem stabilizacyjnym.

Art. 1 rozporządzenia postanawia, że wybijan. monet należy do praw zwierzchnich państwa.

Art. 2 wymienia rodzaje monet, które będą przez państwo wybijane, a mianowicie: monety złote w sztukach po 100 zł., 50 zł., 25 zł., Srebrne: 5 zł., 2 zł., niklowe: 1 zł., 50 gr., 20 gr., 10 gr., brązowe: 5 gr., 2 gr., 1 gr. Monety złote po 25 zł. otrzymują nazwę dukata.

Złote monety będą wybijane ze stopu, zawierającego na tysiąc części ogólnej wagi 900 części złota i 100 miedzi. Z 1 kilograma stopu wybijanych będzie 5.332 złotych. Dalej projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej przewiduje, iż nikt nie będzie obowiązany do przyjmowania jako środka płatniczego monet uszkodzonych Ma-

onety złote, które straciły przepisową wagę, zostaną przez skarb państwa wycofane z obiegu. Dalej rozporządzenie omawia sposób likwidacji zobowiązań, zaciągniętych w złotych obiegowych lub w złotych w złocie, przyczem rozporządzenie postanawia, iż zobowiązania pieniężne wszelkiego rodzaju, wyrażone w złotych lub przeliczone na złote, płatne są li tylko środkami płatniczymi, określonymi w tem rozporządzeniu, lub też biletami Banku Polskiego, licząc 1 zł., na jaki zobowiązania te opiewają, lub zostały przerachowane na 1 zł. określony w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z 13-go października b. r. w stabilizacji waluty. Jedynie zobowiązania, opiewające na złote w złocie, których tytuły powstały przed wejściem w życie tego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, ulegają przeliczeniu w stosunku 1 zł. równy 1.72 gr.

Uchwalony projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej wejdzie w życie łącznie z innymi ustawami stabilizacyjnymi.

KRONIKA

KALENDARZYK

Wtorek 1 listopada — Wszystkich Świętych

TEATRY.

Teatr Miejski Dziady i Kredowe Koło

Teatr Popularny — Szał miłości.

WIDOWISKA

Casino — Metropolis.

Splendid — Metropolis

Long: Plac pan złotówkę

Luna: Napoleon w Moskwie

Caary: Napoleon w Moskwie

Teatr Rewji Miraż — Dla dorosłych.

Odeon — Rinaldo Rinaldini.

Imperjal — Wódz indjan

Dom Ludowy — Na paryskim bruku

Cerso — Djabełski jeździec.

Miejski Kin. Oświatowy Dziewczę z karuzeli

— 000 —

Wiadomości bieżące.

70 tys. robotników powróci z robót rolnych

Wobec ukończenia w Niemczech sezonowych robót rolnych rozpoczął się na terenie województwa powrót partjami 70 tys. robotników rolnych, którzy wyjechali tam na roboty z Polski. Na przyjęcie ich uakutecznił został cały szereg przygotowań, a to w związku z wizytacją punktów granicznych, przez Min. Pracy Jurkiewicę, który w sprawach tych wydał szereg specjalnych zarządzeń. (e)

Proces o wyręb lasu w Łagiewnikach

W nadchodzącą środę dn. 9 listopada rozpocznie się przed sądem rozprawa przeciwko Magistratowi w Łodzi oskarżonemu przez Urząd Wojewódzki o niedozwolony wyręb drzew w lasach majątku Łagiewniki. Do rozprawy tej Magistrat zawiadzał cały szereg uzupełniających świadków. (e)

Zmiana godzin urzędowania

W dniu jutrzejszym w myśl zarządzenia rady ministrów we wszystkich urzędach państwowych następuje zmiana w godzinach urzędowania. Urzędowanie odbywać się będzie od 8 i pół rano do godziny 3 i pół pp. zaś w soboty do godziny 2 pp.

Za wieszenie komunikacji lotniczej

W dniu wczorajszym nastąpiło zawieszenie komunikacji lotniczej pomiędzy Łodzią a Warszawą. Wczoraj rano odleciał z Łodzi do Warszawy poraz ostatni samolot P.L. zegnając Łódź okrzewaniem nad miastem. (e)

„Inspektor szkolny łapownikiem”

Pod tym tytułem niektóre pisma łódzkie pomieściły artykuł przeciw inspektorowi szkolnemu pow. łódzkiego, W. Zawadzkiemu. Jak się dowiadujemy, powodem kampanji była odmowa inspektora co do zatwierdzenia kierownika dla szkoły prywatnej żydowskiej w Zgierzu i zawieszenie zajęć w tej szkole.

Ostra opozycja wobec Rządu.

Zatwierdzenie składu przyszłego zarządu m. Łodzi

CO UCHWAŁIŁA KONFERENCJA MIĘDZYDZIELNICOWA P. P. S.

Onegdaj w sali Filharmonji odbyła się konferencja międzydzielnicowa PPS. okręgu łódzkiego, na której poruszono sprawy polityczne, w związku ze zbliżającym się zjazdem władz naczelnych partji oraz sprawy samorządowe na terenie Łodzi. O. Bradom przewodniczył p. Andrzejak.

Mimo głosów nawołujących do zmniejszenia opozycji w stosunku do rządu, większość zebranych obstawała do podporządkowania się uchwałom władz naczelnych stronnictwa to też ostatecznie przyjęło jednogłośnie następującą rezolucję: „Konferencja międzydzielnicowa PPS. solidaryzuje się ze stanowiskiem władz partyjnych co do prowadzenia ostrej opozycji w stosunku do obecnego rządu i wyraża im całkowite swe

zaufanie. Z kolei omówiono sprawę przyszłych prac samorządowych, przyczem postanowiono, wobec odpowiedzialności PPS. za przyszłą gospodarkę miejską, objąć całkowitą władzę w magistracie. Zatwierdzono tedy ostatecznie następujące kandydatury: na stanowisko prezydenta miasta — posł. Ziemięckiego, na stanowisko wiceprezydentów dr. Weisberga (Wilińskiego) i radnego Rapalskiego, na stanowisko prezesa rady miejskiej inż. Holcgrebera oraz na stanowisko 1 ławnika p. Purtala. Co się tyczy dalszych stanowisk ławników, tych narazie nie obsadzono wobec nie dojścia jeszcze do porozumienia z innymi stronnictwami socjalistycznymi. Postanowiono więc w tej sprawie udzielić wolnej ręki O.K.R. (i)

Zarząd miasta Pabjanic.

EWENTUALNOŚĆ NOWYCH WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ.

Jak wiadomo po wystąpieniu z Rady Miejskiej w Pabjanicach frakcji PPS. i niemieckich socjalistów, Rada Miejska została zdekompletowana i obecnie wszelkie czynności sprawuje jedynie Magistrat.

Magistrat pabjanicki składa się obecnie z prezydenta i 4 ławników, z których 3 socjaliści podali się do dymisji, pozostając w Magistracie do czasu wybrania nowych.

Wobec takiego stanu rzeczy, frakcje

radzieckie zwróciły się do urzędu wojewódzkiego z prośbą o rozwiązanie Rady Miejskiej i Magistratu oraz o wyznaczenie komisarzy rządowego i rady przybocznej, któreby sprawowały rządy w mieście do czasu wyboru nowej Rady Miejskiej. Spodziewane jest w najbliższym czasie zarządzenie o wyborach do Rady Miejskiej w Pabjanicach. Już obecnie stronnictwa rozpoczęły prace przygotowawcze do wyborów. (i)

Napad zbrojny na Kasę Chorych w Piotrkowie

BANDYCI ZRABOWALI 1100 ZŁOTYCH

Ubiegłej nocy do Kasy Chorych w Piotrkowie wtargnęło kilku uzbrojonych w rewolwery bandytów, pragnąc dokonać rabunku, znajdujących się w biurze pieniędzy. Bandyci steroryzowali nocnego stróża i związali go sznurami, poczem przystąpili do rozbijania kasy żelaznej. Zrabowawszy znajdujące się w Kasie 1100 złotych, bandyci zbiegli. Włamanie zostało zauważone do-

piero wczoraj rano przez przybyłych do pracy urzędników.

Natychmiast powiadomiono o powyższym policję, która wszczęła energiczne śledztwo w kierunku ujawnienia sprawców napadu. Narazie aresztowano nocnego dozorcę, którego podejrzewano iż ułatwił on drogę bandytom, pozwalając się związać celem zmylenia śladów. (i)

Stuletni jubileusz Zgromadzenia Czeladzi Stolarskich

ODBYŁ SIĘ W NIEDZIELĘ BARDZO UROCZYSCIE

W ubiegłą niedzielę Zgromadzenie Czeladzi Stolarskich obchodziło stuletni jubileusz swego założenia. Zgromadzenie to liczy obecnie 360 członków. Na czele zarządu stoją: Starszy zgromadzenia: Adam Chudyński, podstarszy: Józef Langefeld i kontroler: Leon Janiszewski.

Dzięki niezmordowanej pracy Zarządu zgromadzenie Czeladzi Stolarskich rozwija się bardzo dobrze.

Obchód stuletniego jubileuszu rozpoczął się ogólną zbiórką w sali Targów Rzemieślniczych, gdzie zebrali się członkowie Zgromadzenia Czeladzi Stolarskich i delegaci pokrewnych zgromadzeń.

Stąd udano się na uroczyste nabożeństwo do katedry, a później do kościoła ewangelickiego św. Jana.

Po nabożeństwach wszyscy uczestnicy uroczystości przy dźwiękach orkiestry wrócili do Sali Targów Rzemieślniczych gdzie odbyło się powitanie gości i przemówienie delegatów. O godz. 3 pp. udano się na wspólne śniadanie do sali Straży Ogniowej przy ul. Konstytucyjnej 4.

W czasie śniadania wygłoszono szereg przemówień i wzniesiono kilkadziesiąt toastów za pomyślność Zgromadzenia i Zarządu. Wieczorem odbyła się wieczornica taneczna, która przeciągnęła się do rana. (i)

Zaduszki.

Wśród smętnych poszumów jesiennego wachu dzień biały wstaje, dzień Święta Umarłych.

Na tle układającej się do snu zimowego, zda się również zamierającej przyrody, już od samego rana ciągną liczne rzesze żałobnych pielgrzymów. By na cmentarzach tam, w Państwie Cieniów widomem, oddać hołd tym, którzy odeszli, po mękach i wyczerpaniach całego życia spocząć na zawsze.

Roją się cmentarzyska tłumem różnolitym. Łowiem dom każdy, każda rodzina ma tutaj swych drogich zmarłych, którym raz w roku bodaj dzień jeden chce poświęcić. W miejscu wiecznego spoczynku nikną swary i nieporozumienia, tysiączne rzesze w skupieniu ducha sięgają wstecz, żyjąc w wspomnieniu z zmarłymi, sięgając w przyszłość — z myślą o chwili, w której dopełni się wieczyste prawo przyrody... połączą się z tymi, za którymi tęsknią.

Cmentarze, ta cicha przystań w życiu doczesnym, krajina smutku i wspomnień bolesnych tyśiądom dziś mówić będzie „Proch jesteś i w proch się obrócisz“.

— oOo —

Ku czci poległych

W dniu 1 listopada br. od godziny 15 min. 30 i przez cały dzień 2 listopada poraz pierwszy przy płycie nieznanego żołnierza na placu Katedralnym pełnić będą wartość honorową organizacje wychowawczo wojskowe jako to: Two Sokół, Two Strzeleckie, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej oraz Harcerstwo.

— oOo —

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

ZEBR. CZŁON. STOW. WŁAŚC. NIERUCHOMOŚCI

W środę dnia 2 listopada r. o godz. 6 i pół wieczorem odbędzie się w Sali b Targów Rzemieślniczych (Tatarsal) Aleja Kościuszki 73 Ogólne Informacyjne Zebranie członków wszystkich Stowarzyszeń właścicieli nieruchomości; zebranie odbędzie się w sprawie nowego projektu nadmiernego opodatkowania nieruchomości miejskich oraz w sprawie nowych budowli.

Z HARCERSTWA.

W dniu 1 listopada w Gmachu Gimnazjum Giżyckiego w Warszawie odbędzie się Zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej na który z miasta Łodzi wyjeżdżają: p. Rejent Karnawalski i p. sędzia Olbromski. W tym też dniu w Warszawie odbędzie się pierwsze organizacyjne zebranie Rady Harcerskiej do spraw religijnych w którym weźmie udział ks. kapłan St. Nowicki.

— oOo —

Teatr i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, wtorek, dwa przedstawienia o godz. 3. i pół popołudniu nie o 4ej jak to mylnie wydrukowano na afiszach, po cenach popularnych „Dziady“. Wieczorem po raz 18-ty ciesząc się rekordowym powodzeniem „Kredowe Koło“. Ceny popularne. Jutro środa Dziady po cenach popularnych. Początek o godz. 8 min 15. Czwartek VI przedstawienie dla Zw. Robotniczych. Dane będzie „Kredowe Koło“ początek o godz. 7 min. 30.

TEATR POPULARNY.

Dziś we wtorek o godz. 4 popoł. i 8.20 wiecz. dwa przedstawienia „Szału miłości“ efektownej współczesnej sztuki na tle emigracji rosyjskiej w Paryżu z Szafrąnskim w roli starego generała i Bronowskiej w roli jego żony. Resztę obsady tworzą pp. Openówna, Sobotkowska; Kubiński i Grewicz. Reżyserował Edmund Szafrąński. Dziś kasa czynna od 10 rano do 9 wiecz. bez przerwy.

TEATR W SALI GEYERA.

Dziś w sali Geyera Piotrkowska Nr. 295 dwa przedstawienia o godz. 4 popoł. i 8.20 wiecz. odegrany będzie melodramat w 10 obrazach osnuty na podaniach ludowych pt. „Młynarz i jego córka“ czy „Pochód Duchów“.

— oOo —

Rejestracja rocznika 1907.

ODBĘDZIE SIĘ OD DN. 16 LISTOPADA DO 19 GRUDNIA R. B.

Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi poleja do wiadomości, iż na podstawie ustawy z dnia 23 maja 1924 roku o powszechnym obowiązku służby wojskowej oraz orzeczenia wykonawczego do tejże ustawy — wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1907, jak również ci z urodzonych w latach 1906 i 1905, którzy dotychczas do spisu poborowych nie zgłosili się względnie nie stawili przed komisją poborową, o ile:

a) zamieszkałi są stale na terenie m. Łodzi (bez względu na przynależność gminną) lub
b) nie mają stałego miejsca zamieszkania na terenie Rzeczypospolitej, a przebywają czasowo w Łodzi, podczas trwania zgłoszeń do spisów tj. od dnia 16 listopada do 23 grudnia r. b. albo

c) przebywają czasowo w Łodzi, a nie mogą, z jakiegokolwiek powodów zgłosić się osobiście do spisów w gminie w której stale mieszkają, — winni zgłosić się osobiście do spisów w lokalu Biura Wojskowo-Policyjnego Magistratu m. Łodzi przy ul. Traugutta 10 w godzinach od 8 do 15 w soboty od 8 do 13-jej min. 30 — wedle następującego planu:

Urodzeni w roku 1907:

Z obszaru komisariatu policji państwowej I: o nazwiskach na litery A do L — 16 listopada r. b. M do Z — 17 listopada; Komisariat II: A do Z — 18 listopada; Komisariat III: A do G — 19 listopada; H do O — 21 listopada; P do Sz. — 22 listopada; T do Z — 23 listopada; Komisariat IV: A do L — 24 listopada; M do Z — 25 listopada; Komisariat V: A do H i Ch — 26 listopada; Komisariat VI: A do Z — 1 grudnia; Komisariat VII: A do F — 1 grudnia; G do P — 2 grudnia; R do Z — 3 grudnia; Komisariat VIII: A do M — 5 grudnia; N do Z — 6 grudnia; Komisariat IX: A do Z — 7 grudnia; Komisariat X: A do Z — 10 grudnia; Komisariat XI: A do P — 13 grudnia R do Z — 14 grudnia; Komisarjat XII — A do M — grudnia N do Z — 15 grudnia; Komisariat XIII: A do K — 15 grudnia L do Z — 16 grudnia; Komisariat XIV: A do L — 17 grudnia M do Z — 19 grudnia.

Urodzeni w roku 1906 którzy dotychczas nie zgłosili się do spisów poborowych względnie nie stawili się przed Komisją poborową:

Komisariaty Pol. Państw. I II; III; IV; V; VI; VII — 20 grudnia; Komis. VIII; IX; X; XI; XII; XIII i XV — 21 grudnia.

Urodzeni w roku 1905 którzy jak wyżej:

Komis. I; II; III; IV V; VI; i VII — 22 grudnia; Komisariaty VIII do XIV — 23 grudnia.

Każdy zgłaszający się do spisów winien być zameldowany w Łodzi posiadać dowód osobisty z fotografią, wydany przez Komisariat Rządu na m. Łódź lub Starostwo; bądź też inny dokument stwierdzający tożsamość osoby zaświadczenie o rejestracji świadectwa szkolne zaś rzemieślnicy prócz tego świadectwa cechowe.

Do zgłoszenia się do spisów zobowiązane są również osoby nie mogące wylegitymować się ważnym dokumentem z przynależności państwowej obcej. Obowiązkiem temu podlegają posiadacze kart pobytu, nie mający paszportu zagranicznego państwa obcego. Obywatele polscy przebywający poza granicami Rzeczypospolitej, winni zgłosić się do spisów we właściwym urzędzie konsularnym.

Zgłoszenie się do służby ochotniczej w wojsku wzgl. jej odbycie przed ogłoszeniem niniejszego obwieszczenia nie zwalnia od obowiązku zgłoszenia się do spisów. Osoby uchylające się od obowiązku osobistego zgłoszenia się do spisów oraz osoby zgłaszające się z przyczyn nieusprawiedliwionych po terminie ulegną w drodze administracyjnej karze: grzywny do 500 zł. lub aresztu do 6 tygodni albo obu tym karom łącznie.

— oOo —

Zebrania kontrolne rezerwistów.

KTO MA SIĘ STAWIĆ W DNIU 2 LISTOPADA!

Biuro Wojskowo-Policyjne Magistratu m. Łodzi podaje do wiadomości, że we środę dnia 2 listopada r. b. winni stawić się do zebrania kontrolnych następujący szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (kat. A C i C jeden) rocznika 1901, 1899, 1887 oraz ci z roczników od 1890 do 1898 włącznie którzy w latach 1925 i 1926 byli zobowiązani do zebrania kontrolnych, lecz z jakiegokolwiek powodów tego dotychczas nie spełnili.

Z przynależnych do PKU Łódź — Miasto I (Komisarjaty Pol. Państwowej: II, III; V; VIII; IX i XI; rocznik 1899 o nazwiskach na litery Mi do Mz — w lokalu przy ul. Konstantynowskiej Nr. 62

(koszary 31 pp.); rocznik 1901 o nazwiskach na litery A, C i E w lokalu przy ul. Leszno 7-9 (koszary 4 Baonu Sanitarnego); Zamieszkałi na terenie Komisariatu VII rocznik 1899 o nazwiskach na litery T do Z. w lokalu przy ul. Konstantynowskiej 81 (koszary 4 Baonu Sanitarnego); Zamieszkałi na terenie Komisariatu I: rocznik 1901 o nazwiskach na litery A do J. — w lokalu przy ul. Leszno 7-9 koszary 28 p. Strz. Kan.

Zebrania kontrolne zaczynają się od godziny 9 rano. Rezerwiści winni się stawić punktualnie z książeczką wojskową, kartą mobilizacyjną i innymi posiadanymi dokumentami wojskowymi.

— oOo —

Jaka będzie pogoda w listopadzie?

CHŁODNO, DUŻO OPADÓW, MGŁY I WICHRY.

Według przewidywań astrometeorologicznych, na listopad zapowiada się pogoda bardzo zmienna. Liczne przelotne deszcze, szczególnie dużo opadów około 1, 10 i 20 listopada. Mgły zapanują w wielu okolicach około 3, 10, 14 i 24 listopada. Naogół umiarkowana coraz niżej i osiąga swój najniższy stan w miesiącu około 20 listopada, zimno, przymrozki.

Na wschodzie Polski spadną w tych dniach śniegi. Dzień 16 listopada przyniesie przejściowe ocieplenie. Gdziegdzie możliwość lokalnej burzy jesiennej.

W końcu miesiąca, około 29, przejmiej. Silne wiatry jesienne szczególnie około 8, 13 i w drugiej połowie listopada. Warszawy atmosferyczne znajdują się w listopadzie w większym ruchu niż w poprzednim miesiącu.

W październiku naliczono tylko 17 aspektów słonecznych i międzyplanetarnych i wyrażano przypuszczenie, iż naogół nastąpi uspokojenie się atmosferyczne.

Większość europejskich stacji meteorologicznych potwierdziła tę prognozę. Listopad natomiast lidzy 34 aspekty, a więc podwójnie, co jego poprzednik.

Kosmicznie dysharmonijne dni są: 2, 8, 11, 13, 14; 15 i 16 listopada; zaś dni od 17-24 listopada stanowią najkrytyczniejszy okres miesiąca. Grożą najrozmaitsze katastrofy i wypadki na lądzie i na morzu, wichry i cyklony. Wskutek licznych opadów możliwość lokalnych powodzi.

Jak już zaznaczano w programie październikowej, cofa się planeta Uranus drogą powrotną ze znaku Barana do znaku Ryb, przyczem przekracza równik. Rządka ta konstelacja powtarza się mniej więcej co 84 lata, ostatnim razem działo się to w latach 1844-45. W ostatnich dniach października oraz w pierwszym tygodniu listopada b. r. przesuwa się planeta w ostatnich terminach wymienionego znaku, co grozi pogorszeniem się pogody oraz niezwyklei katastrofami. Ujemne wpływy dla Portugalii,

ZYCIE SPORTOWE.

Niepowodzenie drużyn zagranicznych.

HAKOAH, SLAWJA, SIMMERING POBITE.

Drużynom zagranicznym nie powiodło się w zawodach z naszymi czołowymi drużynami. W najwyższym stosunku (8:2) pokonał mistrz Polskiej Ligi Sławję, która grała wprawdzie poprawnie, lecz była zmęczona z powodu przyjazdu dopiero w dniu zawodów. Druga drużyna zagraniczna Simmering z Wiednia, poniosła również klęskę z Cracovią w stosunku 4:1.

Trzecia drużyna zagraniczna, słynny Hakoah wiedeński po nieznacznej wyganej z Legją warszawską został niespodziewanie pokonany w Łodzi przez ŁKS. w wysokim stosunku 4:1. Zaznaczyć wypada, iż Hakoah

po raz pierwszy poniosła porażkę od drużyny polskiej. Wyniki ze Sławją, Simmeringiem i Hakoahem, świadczą wymownie, iż znaczna różnica poziomu, jaka istniała jeszcze do niedawna pomiędzy drużynami zagranicznymi, a polskimi należy już obecnie do przeszłości.

Na ostatnim posiedzeniu PLPN-u postanowiono udzielić subwencji klubom okręgowym: lwowskiej, krakowskiej, poznańskiej. Następnie uchwalono, iż dyskwalifikacja Pogoni upływa z dniem 31-go grudnia. Referendum klubów odrzuciło protest Turystów w sprawie meczu z TKS-em.

GIELDA ZBOZOWA.

NOTOWANIA Z DNIA 31 PAZDZIERNIKA

Zyto 38,00 — 39,00; Pszenica 46,25 — 47,25; Jęczmień przemysłowy 33,00 — 35,00; Jęczmień browarowy 40,00 — 43,00; Owies 33,25 — 35,00; Mąka żytnia 65 proc. 59,25; Mąka żytnia 70 proc. 57,5; Mąka pszenna 65 proc. 71 — 73,00; Otręby żytnie 26,00 — 27,00; Otręby pszenne 24,25 — 25,25; Sytuacja ogólna spokojna.

PRZEZ RADJO.

PROGRAM NA WTOREK 1-GO LISTOPADA.

Warszawa, 1111 m. — 10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej; 12.00 Sygnał czasu i komunikaty; 12.10 Transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii pod d. yr. Józefa Ozimińskiego i prof. Bronisław Rutkowski (organ). W programie: Haendel: Koncert organowy. Rheinberger: Koncert organowy oraz utwory J. S. Bacha i C. Francka na organ solo; 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy PAT oraz nadprogram; 15.15 Transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej; 17.00 Transmisja uroczystości uczczenia Prochów Nieznanego Żołnierza; 18.00 Audycja literacka: „Hanusia” Hauptmanna; 19.00 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmaitości wygłosi p. Ludwik Lawiński. Komunikat Tow. Zach. hodowli koni; 19.35 Transmisja z Poznania Odczyt pt. „Wędrowki brzegiem Warty przez Wielkopolskę”; wygłosi dyr. Jan Kilarski (Dział: „Krajoznawstwo”). 20.00 Transmisja z Krakowa Odczyt pt. „Zycie gromadne zwierząt”; wygłosi prof. Michał Siedlecki (Dział: „Przyrodznawstwo”); 20.30 Koncert wieczorny religijny w wykonaniu członków Stowarzyszenia miłośników dawnej muzyki. Podczas

przerwy koncertu biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. W programie: „O jutrenko” utwór na chór 4-głosowy nieznanego autora polskiego z 1635 r. Mikołaj Gomółka: trzy psalmy G. Valentini: Sonata na 2 skrzypiec. dwie altówki wiolonczelę i fortepian H. Purcell: Sonata F—dur („złota”) G. Paesello na dwoje skrzypiec. altówkę; wiolonczelę i fortepian; 22.00 Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo—meteorologiczny; policyjny; PAT; sportowy oraz nad program; 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon” w Krakowie

Humor.

REKLAMA.

Jedna z największych amerykańskich fabryk kapeluszy rozlepiła na słupach następujące ogłoszenie:

„Pickfall kapelusze są najpiękniejsze, najelegantsze i najtrwalsze. Charlie Chaplin nie nosi innych!!!”

„Dlatego też cały świat się z niego śmieje” — brzmiał doklejonny pod tem ogłoszeniem dopisek firmy konkurencyjnej.

NA POCZTĘ.

— A jaki jest adres pani? — pyta urzędnik nadawczyni listu rekomendowanego, widząc że brak jest na nim adresu nadawcy.

Zielona 52. Niech pan 2 razy zadzwoni, to sama otworzę.

OGŁOSZENIE.

Na jednym z magazynów na ulicy Nowomiejskiej z gotowymi ubraniami widnieje następujący napis:

„Nie pozwalajcie się okradać gdzieś indziej! Przyjdźcie tutaj!”

Do akt Nr. 868 1927 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi; przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post Cyw o-głasza, że w dniu 11 listopada 1927 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi; przy ulicy Pomorskiej 5 i Piotrkowskiej pod nr. 49 odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do firmy D. Sumerei i Ska w osobie Maurycego Sumerei składających się z mebli i galanterji ocenionych na sumę 5845 zł.

Łódź dnia 31 października 1927 roku
Komornik S. GÓRSKI

Do akt Nr. 758 1927 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi; przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post Cyw o-Do akt Nr. 758 1927 r. e
głasza że w dniu 11 listopada 1927 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Pomorskiej 69 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy M. i Z. Krakowscy w osobie Mariji Hundy Krakowskiej składających się z pianina w dobrym stanie firmy Berlitzer ocenionych na sumę 650 zł.

Łódź dnia 28 października 1927 r.
Komornik S. GÓRSKI

Do akt Nr. 1299 1927 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi; przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post Cyw o-głasza że w dniu 22 listopada 1927 roku od godziny 10-ej rano przy ul. Pomorskiej pod Nr. 4 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Dawida Szaja i Jenty z Rozenblumów małż. Rozenberg vel Rozenblum; składających się z różnych mebli i rozmaitych przedmiotów ocenionych na sumę 9100 złotych.

Łódź dnia 20 października 1927 r.
6799 (—) Komornik GÓRSKI.

Do akt nr. 853 1927 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi; przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post Cyw o-głasza że w dniu 8 listopada 1927 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Wschodniej pod nr. 25 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Josefa i Małki Lajba Brzykskich składających się z mebli ocenionych na sumę 580 zł.

Łódź dnia 26 października 1927 r. 5795
Komornik S. GÓRSKI

Zapisujcie się na członków
L. O. P. P.

LICYTACJE PRZYMUSOWE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości że w dniu 10 listopada r.b. między godziną 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki.

- 54) Cukerman A. Konstanyńska 30, meble
- 55) Chabański A. Zachodnia 42 szafa
- 56) Chorowski M. Zeromskiego 36; meble maszyna do szycia
- 57) Chmielnicki Ch. Zeromskiego 44; 2 kapy meble zegarek
- 58) Calle M. Południowa 24; meble
- 59) Ciepierski F. Al. Kościuszki 41; zegar lustro
- 60) Cytryna L. SS-wie, Brzezińska 50; magiel
- 61) Czarnobroda I. Narutowicza 7; meble
- 62) Cygler A. Narutowicza 56; kredens
- 63) Dawidowicz Sz. Piotrkowska 79; meble
- 64) Dobrzyński L. Narutowicza 38; pianino.
- 65) Dawidowicz P. Zachodnia 30 maszyna do szycia kasa ogniotrwała
- 66) Dimant H. Zeromskiego 67; meble
- 67) Dratwa F. Lipowa 5; meble
- 68) Dessau M. Kamienna 18; urządzenie piekarni, meble.
- 69) Desau N. Wschodnia 61 meble. maszyna do szycia
- 70) Drejski St. Narutowicza 5; meble

- 71) Dawidson M. Narutowicza 8; meble
- 72) Dobrzyński L. Narutowicza 38; szafa
- 73) Dobrzyński M. Narutowicza 38, lustro
- 74) Dobrzyński L. Narutowicza 38; pianino
- 75) Didsztajn W. Al. Kościuszki 24; biurko
- 76) Dykbuch H. Andrzeja 7; 32 kg, mydła
- 76)a Wolkowicz Saul, Piotrkowska 66; kredens stołowy.
- 76)b Izor Abram. Al. I Maja 11; meble
- 77)a Wiśniewski J. Sienkiewicza 39; maszyna do szycia i lustro
- 77) Derejski St. Narutowicza 5; meble
- 78) Dudelezyk I. Al. I Maja 37; kredens maszyna do szycia
- 79) Eliason J. Zachodnia 37; meble
- 80) Epsztajn E. Narutowicza 2; meble kasa ogniotrwała
- 81) Epsztajn E. Narutowicza 18; maszyna do pisania biurko kryształ
- 82) Englert St. Narutowicza 20; nakrycia stołowe
- 83) Fajłowicz A. Gdańska 11; meble
- 84) Fabrykant D. Nawrot 8; kasa ogniotrwała.
- 85) Frenkel H. Przejazd 50; meble 50 kg. maki
- 96) Furman W. Zeromskiego 34; szafa maszyna do szycia.
- 97) Fajfel Ch. Gdańska 7; 20 korcy węgla.
- 98) Fajwel M. Zeromskiego 46; kredens
- 99) Fuks Ch. Gdańska 22; tremo
- 100) Feinmeser i Lewi, Narutowicza 36; kredens.

- 101) Fajgenbaum L. Południowa 36 meble maszyna do szycia.
- 102) Falke M. Pomorska 6; meble
- 103) Folkierman K. Al. Kościuszki 3; kanapa
- 104) Frenkiel J. Al. I Maja 17; kredens
- 105) Fridrich N. Narutowicza 5; 2 wagi
- 106) Flek E. Narutowicza 31; kredens
- 107) Frenkel A. Narutowicza 35; meble
- 108) Fiszer D. Narutowicza 49; 2 szafy
- 109) Fisz J. N. Cegielińska 18; kredens
- 110) Fijałko I. Piotrkowska 7; lustro
- 111) Goździecki M. Rokicińska 37; meble
- 112) Grynberg J. Al. I Maja 21; meble; 2 kapy
- 113) Garczarek J. Niska 4; kredens
- 114) Gliksman A. Gdańska 31; kredens
- 115) Goździk J. Zawadzka 28; meble
- 116) Gijaberg N. Zawadzka 28; meble
- 117) Guterman P. Kamienna 2; meble
- 118) Goldkopf M. 6-go Sierpnia 34; meble 2 worki otrąb
- 119) Goldkranc K. Zachodnia 37; 30 korcy węgla.
- 120) Grosman J. Kilińskiego 57; meble maszyna do szycia
- 121) Goldstern Sz. Brzezińska 52; meble 20 kg. owsa.
- 122) Gotheif U. Narutowicza 31; tremo
- 123) Głowiński A. Południowa 28; meble
- 124) Gotheif S. Południowa 56; kredens
- 125) Grosberg J. Pomorska 11; meble

- 126) Gofubowicz J. Pomorska 25; meble
- 127) Grynberg A. Al. I Maja 9; kredens
- 128) Goldberg F. Al. I Maja 16; fortepian
- 129) Goldberg B. Narutowicza 9; czekolada
- 130) Gutman R. Narutowicza 9; 5 parasoli
- 131) Glicenzajtajn C. Narutowicza 9; kredens
- 132) Grynwald W. Narutowicza 35; perfumy
- 133) Gross L. Narutowicza 38; meble
- 134) Graliński B. i Nazdrowicz, Nawrot 84; maszyna
- 135) Goldach I. N. Cegielniana 18; kredens
- 136) Grinsztajn Sz. Zawadzka 25; meble
- 137) Hamermesz M. Pomorska 87; 2 szafy 2kapy
- 138) Hiller I. Kilińskiego 15; meble
- 139) Dr. Heiman W. Zachodnia 57; pianino
- 140) Haman O. i B. Targowa 34, meble waga
- 141) Hoffert E. Nowa 3; kredens
- 142) Herszkorn A. N.-Cegielniana 46; maszyna do szycia meble
- 143) Herszkopf B. Zawadzka 38; krowa maszyna do szycia
- 144) Hochenberg M. Narutowicza 23; kredens
- 145) Heller M. Narutowicza 39; kredens
- 146) Holcgreber A. Gdańska 12; kredens
- 147) Herszenberg C. Moniuszki 11; kredens
- 148) Heiman S. Traugutta 8; meble
- 149) Herszkowicz M. Narutowicza 22; biurko
- 150) HercF. Narutowicza 47; zegar
- 151) Jakubowicz S. Zawadzka 20 meble
- 152) Joskowicz P. Narutowicza 24; szafa
- 153) Jaszński F. Narutowicza 39; kredens
- 154) Joskowicz M. Ogrodowa 8; kredens
- 155) Jesse E. Al. Kościuszki 11; meble
- 156) Jaszński F. Narutowicza 39; szafa

W dniu 10 listopada rb. między godziną 9-tą rano a czwartą po południu.

- 1) Kustin H. Zielona 48; meble
- 2) Klajman M. Pańska 36; meble
- 3) Kuźnik W. Przejazd 16; maszyna do pisania
- 4) Kwapisz M. Jarzynowa 1; stół i kufer
- 5) Kula Ant. Radwańska 69; meble
- 6) Kajzer U. Narutowicza 34; meble
- 7) Koniecpolska S. Zawadzka 34; kredens
- 8) Klawer L. Piotrkowska 47; pianino
- 9) Kosowski Ch. Zawadzka 4; meble
- 10) Kubasiewicz J. Piotrkowska 79; maszyna do wyrobu masła
- 11) Krencka A. Wschodnia 57; kredens
- 12) Kasz B. Wschodnia 57; meble
- 13) Krawiecki Ch. Kilińskiego 19; meble
- 14) Kajzer U. Narutowicza 34; meble
- 15) Kajzerowa; Narutowicza 34; meble
- 16) Kohn D. Południowa 24; zegar
- 17) Kenig Sz. Południowa 32; meble
- 18) Kremer N. Południowa 58; maszyna do szycia meble
- 19) Kenig E. Narutowicza 4; meble
- 20) Kobylński St. Narutowicza 30; maszyna do pisania
- 21) Kowalczyński A. Narutowicza 31; 20 stolików marmurowych
- 22) Kajzer U. Narutowicza 34; lustro meble
- 23) Kaufman O. Narutowicza 39; zegar
- 24) Konarski A. Narutowicza 42; tremo
- 25) Kukiewicz W. Narutowicza 42; tremo
- 26) Kreppel M. Narutowicza 42; zegar
- 27) Kon E. Narutowicza 44; biurko
- 28) Kamiński J. i S-ka 13/15; warsztat tkacki
- 29) Kaceniobogen D. Cegielniana 18; biurko
- 30) Kronenberg I. M. N.-Cegielniana meble
- 31) Kagan J. N.-Cegielniana 26; meble
- 32) Liberman T. Kilińskiego 25; maszyna do szycia, toaleta
- 33) Lipski Sz. Przejazd 30; kredens
- 34) Zelman R. Piotrkowska 192; meble
- 35) Lewkowicz A. Pańska 30; waga
- 36) Ławniczak St. Jarzynowa 3, szafka
- 37) Lichtenberg B. Piotrkowska 64; meble
- 38) Lipiński R. Zawadzka 40, meble
- 39) Landau H. Zawadzka 40; meble
- 40) Lipski M. Zachodnia 23; kredens
- 41) Langhoff O. Przędzalniana 39; urządzenie sklepu
- 42) Liehtensztajn A. Pańska 6; szafy waga i o-wies.
- 43) Leaman Ch. Południowa 6; lustro
- 44) Lewin Sz. Zakątna 13; biurko
- 45) Lauterberg W. Narutowicza 21; zyrandol
- 46) Lewinson B. Narutowicza 31; 50 flakonów wo dy kolońskiej
- 47) Lederman H. Narutowicza 36 szafa
- 48) Lichtensztajn Szl. Południowa 34; meble
- 49) Lichtensztajn, Zawadzka 22; meble
- 50) Landsberger Zyttenfeld Pestel maszyna do pisania
- 51) Librach Paulina Narutowicza 6. meble
- 52) Lederman T. Narutowicza 12, worek cukru
- 53) Liberman N. Narutowicza 22; 2 szt. towaru
- 54) Lewinson M. Narutowicza 31; 60 palt
- 55) Lipszyc H. N.-Cegielniana 19; kredens

- 57) Makowski J. Nawrot 99; meble
- 58) Megner A. Pomorska szafa
- 59) Markus Sz. Lipowa 1; waga
- 60) Müller F. Przejazd 2; lustra; dzbanki karafki
- 61) Marks R. N. Projektowana 4; meble
- 62) Mędrzycki M. Ch. Kilińskiego 47; meble
- 63) Mędrzycki W. Południowa 8; meble
- 64) Miedzybowski St. Gdańska 42; 15 luster
- 65) Majersdorf C. Zawadzka 49; lustro
- 66) Majranc H. Narutowicza 22; kredens
- 67) Moszkowicz Z. Kilińskiego 53; meble
- 68) Myller I. Narutowicza 31; meble
- 69) Miller J. Ogrodowa 8; zegar; meble
- 70) F-ma Mühle Hubert Leszno 3; kasa ogniotrwała meble
- 71) Moksini J. Lipowa 43; tkacki warsztat
- 72) Michalski W. Narutowicza 10; 3 stoliki marm.
- 73) Majranc H. Narutowicza 22; 20 mtr. towaru
- 74) Muszyński E. Narutowicza 24; meble
- 75) Mine W. Narutowicza 25; pianino
- 76) Mirlat F. Narutowicza 25 zegar
- 77) Menkes M. Narutowicza 44; szafa.
- 78) Natanzon M. Gdańska 40; 20 tuz. rękawiczek
- 79) Neumark Sz. Gdańska 11; meble
- 80) Nadelmann M. Zachodnia 33; fortepian
- 81) Nowak E. Kamienna 4; meble
- 82) Neuhaus M. Piotrkowska 88; meble
- 83) Naumark Ch. Południowa 12; zyrandol
- 84) Najdorf B. Pomorska 13; meble
- 85) Naftali Sz. Narutowicza 44; zegar
- 86) Nachman O. Wschodnia 29; pianino, meble
- 87) Ostrowski M. Narutowicza 22; meble
- 88) Olszajn S. Narutowicza 29; 2 szafy
- 89) Ostrowski A. J. Piotrkowska 55; 2 biurka
- 90) Ostrowski M. Narutowicza 22; 5 stolików marmurowych.
- 91) Panenczewski Ch. Pomorska 107, kredens
- 92) Pięła R. Zachodnia 34; meble
- 93) Preis M. Kamienna 14; szafa
- 94) Petersman M. Pańska 44; meble
- 95) Poznanteł Sz. Wschodnia 67; meble
- 96) Patron E. Narutowicza 21; kredens
- 97) Polonja - Palast, Narutowicza 38, pianino meble
- 98) Prywin T. Narutowicza 39; zegar
- 99) Pilzer M. Południowa 32; 2 szafy
- 100) Pruchasik Ch. Al. I Maja 3; biurko
- 101) Pinczewski F. Al. Kościuszki 53; zegar
- 102) Pokorowski R. Narutowicza 3; 6 kg. herbaty
- 103) Perelberg S. Narutowicza 56; meble
- 104) Perkal Sz. N.-Cegielniana 19; lustro
- 105) Rozenberg L. Gdańska 16; meble
- 106) Rozenberg H. K. Narutowicza 56, kredens
- 107) Rozenbaum M. Pańska 41; papa piecyki zelazne.
- 108) Rak A. Zachodnia 21; fortepian
- 109) Rzeszewski E. N.-Cegielniana 17; meble
- 110) Rotkiewicz B. Pańska 11; meble
- 111) Rozenbaum I. M. Kilińskiego 41, meble
- 112) Rabinowicz A. Al. I Maja 39; maszyna do szycia meble
- 113) Radzyner A. Kilińskiego 49; meble
- 114) Rozen A. Kilińskiego 12; meble
- 115) Rajder A. Wschodnia 56; meble
- 116) Dziennik „Rozwój”, Al. Kościuszki 41; urządzenie biurowe.
- 117) Risman R. Al. Kościuszki 41; maszyna do szycia
- 118) Rozenblum; Narutowicza 9; 20 but. wina
- 119) Rogowski Sz. Narutowicza 11; meble
- 120) Russak Sz. Zawadzka 38; meble
- 121) Rubinek H. Narutowicza 29; meble
- 122) Rozenblat A. Narutowicza 30; lustro
- 123) Rak A. Ogrodowa 10; meble
- 124) Rozenowajg N. Południowa 32; kredens
- 125) Rajchman Z. Południowa 42; meble
- 126) Rapoport J. Południowa 44; 2 biurka
- 127) L. Rapoport i S-ka Południowa 44; 2 maszyny do pisania
- 128) Rapoport L. Południowa 46; maszyna do pisania
- 129) Rakowski B. Pomorska 6; kredens
- 130) Radzyner S. 11; meble
- 131) Rapoport M. i Cybuch J. Leszno 48; kasa ogniotrwała.
- 132) Rozenblat D. Moniuszki 11; 1 otomana
- 133) Reznik M. D. Narutowicza 2; fortepian biurko
- 134) Rubinsztajn D. Narutowicza 6; zegar
- 135) Rozenblum, Narutowicza 9; 10 but. likieru
- 136) Rozenal J. Wschodnia 74; meble
- 137) Rozenblum J. Narutowicza 39; lustro
- 138) Rozenblat M. Narutowicza 56; meble
- 139) Rozen St. Narutowicza 56; kredens
- 140) Rozenberg J. N.-Cegielniana 19-23; maszyna do szycia.
- 141) Two Szloasserowskiej Manuf. Piotrkowska 151 kasa ogniotrwała
- 142) Sziromajer St. Andrzej 4; biurko
- 143) Szmidt Aleksander, Orzechowa 4; szafka
- 144) Szwarzowski W. Narutowicza 36; 2 tozka metal.
- 145) Szajman M. Zawadzka 26; meble

- 146) Sacharow F. Narutowicza 36; towary kolonialne.
- 147) Strykowska R. Wólczajska 65; meble
- 148) Szwarz H. Wólczajska 61; meble
- 149) Sołowiejczyk L. Gdańska 61; meble
- 150) Szefer D. Wschodnia 29; meble
- 151) Szeps F. Kamienna 22; meble
- 152) Szwarzberg L. Gdańska 11; szafa
- 153) Szyfman W. Narutowicza 4; 10 tuz. kolan męskich
- 154) Świątarski A. Narutowicza 7; biurko
- 155) Szpigielman B. Narutowicza 9; 15 kolan męskich
- 156) Szyfman W. Narutowicza 9; maszyna do szycia.
- 157) Sacharow F. Narutowicza 21; kredens
- 158) Sumraj Ch. Narutowicza 31 lustro
- 159) Świądźniewicz G. Narutowicza 39; meble.
- 160) Sztajnhorn Sz. Południowa 32; piecyki.
- 161) Sztolowiecki J. Południowa 36; maszyna do szycia.
- 162) Sztender St. Południowa 29; szafa.
- 163) Sumeraj M. Pomorska 5; kredens
- 164) Szeniałowski H. Pomorska 25; 2 szafy
- 165) Stahl D. Kilińskiego 47 kredens
- 166) Stein H. Leszno 45; maszyna do pisania.
- 167) Semler i Grünwald. Lipowa 43; maszyna do trajbowania
- 168) Szyfman W. Narutowicza 4; 20 walizek
- 169) Szpigielman A. Narutowicza 9 sweatry damsk
- 170) Szczeciński D. Narutowicza 11; urządzenie sklepowe
- 171) Salomonowicz S. Narutowicza 13; meble
- 172) Sztajn R. Narutowicza 16; stół
- 173) Szwarzowski W. Narutowicza 30; 1 kasa
- 174) Sacharow F. Narutowicza 31; tremo
- 175) Szwadźniewicz G. Narutowicza 39; kasa ogniotrwała
- 176) Sztrauch M. Narutowicza 44; zegar.
- 177) Sztajn L. Narutowicza 44; biurko
- 178) Samet R. Narutowicza 44; biblioteka
- 179) Szwankowski F. Nawrot 82; meble
- 180) Tyberg B-cia N.-Cegielniana 38; meble
- 181) Tenenbaum J. Al. Kościuszki 29;
- 182) Topf Ch. Zawadzka 39; meble.
- 183) Talmed Sz. Gdańska 14; kredens
- 184) Tykociner M. Narutowicza 32; lustro
- 185) Ulrych K. Andrzej 54; kredens
- 186) Uryson A. Narutowicza 16; meble
- 187) Weittraid Sz. Kamienna 16;
- 188) Winycyngster C. Kilińskiego 40; meble
- 189) Wiązowski B. Wschodnia 55; meble
- 190) Wiślicki L. Pańska 54; pianino
- 191) Widawski S. Pańska 9; meble
- 192) Wojdyłowski A. Cegielniana 41a; kredens
- 193) Wiśniewski J. Stenkiwicz 39; kredens
- 194) Wajchselfisz Abr. Pomorska 35, meble
- 195) Wiślicki S. Zawadzka 34; meble; pianino
- 196) Wein N. Zachodnia 66; zegar
- 197) Warhaft B. Narutowicza 3; meble
- 198) Wajner B. Narutowicza 23; walizki
- 199) Wolcman Sz. Narutowicza 24; meble
- 200) Wajskol H. Narutowicza 31; maszyna do szycia.
- 201) Wajl Sz. Południowa 32; meble
- 202) Wittełzon J. Południowa 32; maszyna do szycia.
- 203) Wulek P. Al. Kościuszki 13; fortepian
- 204) Wolberg J. Al. I Maja 5; kredens
- 205) Wulfson H. Tow. Alca, Piotrkowska 78; kasa ogniotrwała
- 206) Warhaft N. Narutowicza 3; maszyna do szycia; tremo.
- 207) Wiener S. Sienkiwicz 2, maszyna do szycia
- 208) Wróblewski M. Narutowicza 23; 25 kg. cukru
- 209) Weltsman Sz. Narutowicza 24; lustro
- 210) Winter M. Narutowicza 35; biurko
- 211) Wajss H. Narutowicza 35; zegar
- 212) Werdiger H. Narutowicza 35; biurko
- 213) Weinberger Sz. Narutowicza 38; kozetka
- 214) Wolfson J. Zawadzka 23; zegar
- 215) Walfisz E. Narutowicza 44; biurko
- 216) Wygoszki G. Narutowicza 56; pomocnik kraw.
- 217) Wald J. N.-Cegielniana 12; kredens
- 218) Wasercug Sz. N. Cegielniana 18; toaletka
- 219) Znamierowska P. Pańska 43; szafa
- 220) Zakrzewska H. Zielona 23; szafa
- 221) Zec Z. N.-Cegielniana 37; meble
- 222) Zylberberg M. Pańska 39; 50 kawalców mydła
- 223) Zylberberg Sz. Zakątna 19; meble
- 224) Znamirowski B. Wschodnia 29; meble
- 225) Zylberszac E. Narutowicza 22; kredens
- 226) Zylbersztajn Izr. Narutowicza 24; szafa
- 227) Zacharow F. Narutowicza 36; kredens
- 228) Zylbersztajn I. Ogrodowa 8; meble
- 229) Zander A. Południowa 42; zegar
- 230) Zalcberg M. Pomorska 25; meble
- 231) Zakhajm Ch. Moniuszki 5; 1 biurko
- 232) Zylberberg B-cia, Narutowicz 7; szafa do rze-czy.
- 233) Zylberszac E. Narutowicza 22, 2 szafy
- 234) Ziemiński P. Narutowicza 24; 2 szafy

Magazyn mebli
Władysława Romaszewskiego
 Łódź Piotrkowska 116, I p. fr, tel. 21-61

Na raty. Na raty.

Poleca po cenach bardzo przystępnych pokoje, stołowe, sypialki gabirety, salony, meble klubowe, otomany, meble białe, kuchnie, meble biurowe i gięte. Dywany, łózka metalowe Tcw. Konrad Jarnuszkievicz, oraz pojedyncze sztuki

Dopuszczalne ogłoszenia

Nauka i wychowanie

Putywowany nauczyciel muzyki (skrzypcze fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Radwaska 12-5 6028-3

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencje prof. Sekulowicza, Warszawa Zorawia 42 Kursa uczą listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej korespondencji handlowej stenografji nauki handlu prawa kaligrafji pisania na maszynie towaroznawstwa angielskiego francuskiego niemieckiego Po ukończeniu świadectwo żądajcie prospektów 3747

Sprzedaz.

Na wypłatę! Eleganckie damskie płaszczki i swetry Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3474-10

NA WYPŁATĘ! Swetrowe płaszcze długi i krótkie, śniegowe, aks. mity, flaneli deseńowe na szafroki. Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 3515

NA WYPŁATĘ! Jedwabne, welniane i bawełniane towary. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44 -9

Na wypłatę! Białe płótno tkanin, koldry, chustki Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. -1

Na wypłatę! Damska, męska, białe, lisna, pończochy, skarpetki, parasolki. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 3471-11

Maszyna krawiecka do sprzedania Wólczanska 43 Benke 6394-2

Parłofon szafkowy szwajcarski werk w nowym stanie tania sprzedam Andrzeja 47 II p. m. 6 6440-2

Zakład tapicersko -- dekoracyjny poleca gotowe solidnej roboty otomany, leżaki i krzesła wyszyciane po cenach bardzo niskich na dogodnych warunkach Władysław Przędzicki Piotrkowska 108 6474-4

Indian z wózkiem sprzedam wyjątkowa okazja Włodarczyk Chojny Odyńca 42. 6520-3

Sprzedam skrzypcze Kilińskiego 160 Fryzjer 6508-2

Domek z wszelkimi nowoczesnymi wygodami plac 22x48 m. w kolonii Urzędników Skarbowych (Juljanów) sprzedam z powodu wyjazdu Oferty do „Kurjera Łódzkiego” pod № 15 6510-3

Posady i prace.
 zaoblarowane.

Potrzebna zaraz zdolna sklepowa do składu wędlin Andrzeja 17 Kulesza 6524-3

Zecer umiejący drukować na płaskiej maszynie znajduje stałą posadę Oferty pod „A. B. C.” w Rozwoju 3593-0

Fornal ze świadectwami potrzebny zaraz do folwarku Bolesławów 1 km od stacji Andrzejew 6522-3

Potrzebny chłopiec na posyłki do cukierni Główna 49 Cukiernia 6516-2

Potrzebna służąca Wiad. Pomorska № 10 w pralni 6518-3

Potrzebny chłopiec do bufetu Przejazd 16 J. Królikowski 6484-3

Potrzebny praktykant do fryzjera władający językami Polskim i Niemieckim Targowa 37 Wodny Rynek. 6480-2

Potrzebna prasowaczka Kilińskiego 51, pralnia „Matylda” 6488-1

Potrzebna panienska do prowadzenia Rest uracji z kaucją 1000 złotych na prowincji Wiad Skłodowa L. 24 m. 8 Przybiński Antoni 6468-2

Poszukuje współnika (wspólnicy) z lokalem lub gotówką do interesu tytoniowego Kilińskiego 83-2 6504-2

Potrzebne panny do haftu ręcznego oraz uczennice Gdańska 92 m. 2 6528-2

Potrzebne uczennice do krawieczyny Kilińskiego 60 m. 27 Lubiska. 5803-1

Człowiek samotny potrzebny do koni na stałe u Stońskiego Brus Zdrowie 6454-3

Potrzebny chłopiec z praktyką zecerską zgłaszać się do adm. „Rozwoju” od 6 do 10 r. 6275

rosz ukwane.

Inteligentna młoda panienska Wielkopolanka pragnie zmienić posadę od 15.XI do dzieci i lżejszych prac domowych. Zna cośkolwiek robótki i szycie. Łask oferty do „Rozwoju” „Inteligentna”. 6486-3

Różne.

Aktuszka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań oraz masaże Piotrkowska 132, m. 14. 6202-10

Lokale i mieszkania.

Poszukuje pokój umebłowany z oddzielnym wejściem w okolicy od Nawrot do Górnego Rynku Oferty pod BM. 6412-2

Dwóch inteligentnych panów poszukuje mieszkania w centrum miasta z osobnym wejściem lub nie krępującym od zaraz Oferty składać do „Rozwoju” K.B. 6514-2

Po wynajęcia pokój umebłowany Przędzalniana 42 mieszkaniał 6506-1

Za 4 zł. 95 gr.
(kwartalnie)

otrzymywać będzie prenumerator co tydzień jedną książkę, a więc:

6 Tomików Żółtej Biblioteczki Hist.-Geogr. „ROJU”

6 Tomików Naszych Wydawnictw 95 groszowych.

Co dwa tygodnie otrzymuje czytelnik książkę ciekawą, nieraz sensacyjną, ale której tematem jest zawsze tylko prawda dziejowa lub aktualna, podróżnicza lub geograficzna.

Co dwa tygodnie ma literaturę beletrystyczną piór najbardziej wziętych.

Raz na kwartał — książkę dużą, wytworną, przeznaczoną dla kompletowania cennych księgozbiorów, zostających w rodzinie i przekazywanych dziedzicznie. Ponieważ tego rodzaju książek „Rój” wydaje kilka kwartalnie, prenumerator ma pozostawiony sobie wolny wybór.

Czytelnicy, pragnący otrzymać tylko Żółtą Biblioteczkę z wysyłką do domu winni przysłać 3 zł, jako prenumeratę, co zaliczy się na półrocze.

Two Wydawnicze „Rój” Warszawa, Kredytowa 1.
 Konto P. K. O. 9880. 3613

F. HEMPEL

otworzył własny zakład Artystycznych Fotografij Portretów przy ul. Główniej 36. 683

PIERZE

czyści za pomocą elektryczności według najnowszych systemów.

R. Lamprecht, ul. Kopernika (Milsza) 23.

Zagubione dokumenty:

Zaginął patent III-iej kat. handlowej na prowadzenie kawiarni w Rudzie Pabjanickiej Nr. 47 na nazwisko Papuzińskiego Józefa i Frączak Jadwigi Ska. 6460-2

Zaninęła matrikuła na imię Zofji Leniewieckiej uczennicy kl. I 6498-1

Rybak Wzorowy

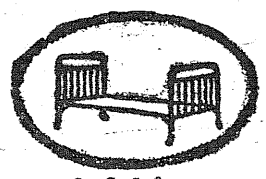
Poszukuje posady z długoletnią praktyką znam się dobrze na zakładaniu stawów i hodowli ryb szlachetnych i zwyczajnych, także chorób i dezynfekcji ryb i stawów Oferty do „Rozwoju” AB 6442-3

Potrzebni szlifierze „metalowcy”

na wyjazd zgłoszenia w firmie L. Meylert w Łodzi, Piotrkowska 11. 8636-3

Wielki wybór

Towarów fabryki Leonhardta na garnitury, palta i jesionki
 Nowości na suknie i — palta damskie —
 Jedwabie gładkie i w deseń
 Resztki na palta dziecinne
HURT i DETAL
Edmund Wasilewski
 Piotrkowska 152.



ŁÓZKA
 metalowe, materace druciane wyszyciane, wózki czesione i wymaltri, najdogodniej i najtanie w składzie fabrycznym „DOBROPOL” Piotrkowska № 78, w odwrozu. 1189-5

Na raty

Polecamy po cenach bardzo niskich **Konfekcję damską i męską oraz towary bławatne.**

Przyjmuje się również obstalunki z towarów własnych.

Zielona 5
Sklep frontowy
 3721-4

Drzewka i krzewy owocowe ozdobne iglaste i t. d.

wogóle wszelkie rośliny przydatne do ogrodu, w wielkim wyborze są do nabycia w szkółkach J. Stońskiego, Łódź, Brus, Zdrowie, cenniki wysyła na żądanie. 6538

„Dobropol”
 Piotrkowska 73
 w odwrozu. 1579-

Watolinę

z najlepszej wlny z pierwszej ręki poleca

Edmund Bokslentner

Sienkiewicza 79. Tel. 41-79.
 Skład Guzików i Podszewek 3669

Drzewka i krzewy owocowe i ozdobne

wszelkiego rodzaju poleca

Stoński Łódź, Brus, Zdrowie

Cenniki wysyłam na żądanie. 6204-1

CENY OGŁOSZEŃ: Finał ogłoszenia 50 gr. w tygodniu 30 gr. za miesiąc 80 gr.; artykuły 1 gr. wiersz drobny 10 i nieogłoszony 30 gr. komunikaty 25 gr. za wyraz — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamknięte 50 proc. drożej, nagrania 50 gr.; najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad tam i w tekście podzielone na 3 linij, za tekstem na 10 linij. Akredytowane i fantasyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarum odpowiadają. Każda nowa podwyżka obowiązująca jest praktycznie przyjęta ogłoszenia bez oznaczenia honorarum nie są obowiązkowe. Adres w poradniku ogłoszeniowym, w Warszawie Bracka 5 (ul. Prasnawa Pułska), w Krakowie Rynek A-B (Kazimierz Brzytanowski), w Łodzi Sienkiewicza 8 (Wojciecha Ajsztorza Prasnawa). Adres w poradniku ogłoszeniowym 150; miesięczna stała — 50 zł. Artykuły specjalne 60 gr. min.

Redaktor Naczelny i Wydawca Int. T. Czajowski. Redaktor odpowiedzialny: Edmund Bartoszek